

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najbliższy numer liczy 10 str. Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol. Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza Konto czekowe P. K. O. Nr 160-317 Cena numeru w Toruniu gr. 20 i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wełherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, sobota 13 sierpnia 1932 Nr. 185

## Hindenburg nie chce Hitlera jako kanclerza Rzeszy

### Narodowi-socialiści zapowiadają najostrzejszą walkę z rządem

Berlin, 12. 8. (PAT.). Cała prasa poranna omawia sytuację wewnątrz-polityczną w Niemczech. Od wyniku zapowiedzianej na piątek audjencji Hitlera u prezydenta Hindenburga zależy los kandydatury narodowo-socjalistycznej na stanowisko kanclerza — oświadcza „Deutsche Allgemeine Ztg.“. Decyzja jest w rękach Hindenburga. Prezydent Rzeszy noże w rozmowie z Hitlerem zażądać, aby narodowi socjaliści zrzekli się kandydatury na urząd kanclerza i poprzestali na ofiarowanych im tekach w obecnym gabinecie. Odrzucenie tego postulatu Hindenburga grozi wybuchem bardzo poważnego konfliktu.

Berlin, 12. 8. (PAT.). Biuro Conti ogłasza następujący komunikat: W sprawie przeszkolenia obecnego, wzgl. sformowania nowego rządu Rzeszy w miarodajnych kołach z całym naciskiem podkreślają, że prezydent Hindenburg niezmiennie trwa na dotychczasowym stanowisku, że gabinet musi być niezależny od stronnictw. Co do oczekiwania konferencji kanclerza Papena z przywódcami partji, w kołach miarodajnych wskazują, że w sprawie rozmowy z Hitlerem, który bawi poza Berlinem, dotychczas jeszcze nie zapadła ostateczna decyzja. Możliwe, że Hitler będzie dziś przyjęty przez kanclerza. Wczoraj po południu kanclerz Papen konferował z przedstawicielami centrum, posłem Joosem i premierem wirtemburskim Bolzem.

Prasa w dalszym ciągu snuje kombinacje na temat przeprowadzenia żądań narodowych socjalistów. Przeważa naogół opinia, że HINDENBURG W ŻADNYM WYPADKU NIE ZGODZI SIĘ NA POWIERZENIE HITLEROWI KIEROWNICTWA NOWEGO GABINETU. Jednocześnie dzienniki podkreślają, że gabinet wypowiedział się solidarnie wczoraj przeciwko oddaniu stanowiska kanclerza Hitlerowi. Jedyne generał Schleicher miał zachować się w tej sprawie w sposób neu-

tralny. Organ narodowo-socjalistyczny „Der Angriff“ oświadcza: Albo Hitlerowi powierzone będzie kierownictwo rządu, albo partja narodowo-socjalistyczna będzie zmuszona PODJĄĆ JAKNAJOSTRZEJSZĄ WALKĘ przeciwko rządowi. Innego wyjścia niema. Dziennik wskazuje na to, że w tej sprawie Hitler soli-

daryzuje się z pozostałymi przywódcami stronnictwa.

Berlin, 10. 8. (PAT.). Frakcja centrowa sejmiku pruskiego wystosowała do frakcji narodowo-socjalistycznej i niemiecko-narodowej zaproszenie do odbycia w dn. 13 bm. wspólnej konferencji w sprawie wyboru premiera oraz sformowania rządu krajowego.

## Początek końca republiki w Niemczech

### Stępa pogrzebowa konstytucji weimarskiej w Reichstagu

Berlin, 12. 8. (PAT.). W dużej sali Reichstagu odbył się wczoraj w południe obchód konstytucji weimarskiej, zorganizowany przez rząd Rzeszy. W uroczystości wzięli udział prezydent Hindenburg, członkowie gabinetu Rzeszy, przedstawiciele krajów związkowych oraz korpus dyplomatyczny.

Pierwszy wygłosił mowę minister spraw wewn. von Gayl, podkreślając KONIECZNOŚĆ REWIZJI KONSTYTUCJI WEIMARSKIEJ, w której ulec winien obecny system wyborczy zmiany. Nowe prawo wyborcze musi uwzględnić zasady indywidualne — odpowiedzialność kandydatów. Ograniczyć ilość partji drobnych, natomiast wprowadzić przymus wyborczy. Minister wypowiedział się za systemem dwuizbowym. W końcu von Gayl poruszył

stosunek między Rzeszą a Prusami, wskazując na konieczność ściślejszej współpracy między oburządami.

Następnie kanclerz von Papen w krótkim przemówieniu wskazał, że dzisiejsze Niemcy różnią się zasadniczo od Niemiec z r. 1919. Wiele sił narodu, który obecnie utorował sobie drogę wówczas znajdowało się pod groźbą strasznej katastrofy. Twórcą konstytucji weimarskiej nie mógł przed 13 laty całkowicie uwzględnić wszystkich konieczności, wynikających z tradycji i dziejów Niemiec. Pomimo to konstytucja weimarska umożliwiła przeprowadzenie koniecznych reform.

Gunach Reichstagu podczas obchodu otoczony był policją.

## 8 milionów ludzi bez dachu nad głową

### Okropna powódź wuflaca broń z ręki partyzantów mandżurskich

Paryż, 12. 8. (PAT.). Powódź w Mandżurji poczyniła niesłychane szkody. Całe miasta są zatopione. Tysiące osób utonęło, a liczba ludzi pozbawionych dachu nad głową wynosi dotychczas ponad 8 milionów. W niektórych miasteczkach i wsiach woda dochodzi do 8 metrów wysokości. Wspaniale zapowiadające się zbiory zostały zupełnie zniszczone.

Paryż, 12. 8. (PAT.). Partyzanci chińscy, prowadzący walkę podjazdową przeciwko Japonji, poddali się, współpracując obecnie z Japonją w akcji ratunkowej powodzi. Japońska lotnicza służba wywiadowcza stwierdza, iż wody wzbierają w dalszym ciągu i że najbardziej zagrożone są tereny, objęte przez sieć

wodną rzeki Sungari.

Paryż, 12. 8. (PAT.). Korespondent „Petit Parisien“ donosi z Dalekiego Wschodu: W północno-zachodniej Mandżurji chińskie oddziały partyzanckie zagrażają coraz bardziej Mukdenowi. Dowódcy japońscy zamierzają stłumić w zarodku cały ruch partyzancki. — W tym celu zamiast atakować prowincję Jehol od strony Mandżurji, co zmusiłoby do prowadzenia długiej i ciężkiej kampanji w górach, Japończycy mają zamiar zająć Tien-Tsin i Pekin i w ten sposób przeciąć dostęp do Mandżurji. Otoczone i izolowane miasto Jehol przejdzie wkrótce na stronę Japonji.

## Nad Hiszpanją powiewają sztandary republiki

### Sromońna klęska rewolucji monarchistycznej

Paryż, 12. 8. (PAT.). Przesłuchiwanie oficerowie gwardji cywilnej, którzy brali udział w ruchu monarchistycznym, zorganizowanym przez generała San Jurjo oświadczyli, że nie mieli bynajmniej zamiaru przywracać monarchji, lecz chcieli utworzyć republikę na podstawach konserwatywnych.

Madryt przybrał odświętny wygląd. Na każdym domu powiewają chorągwie republikańskie. Tłumy, gromadzące się na ulicach wydają okrzyki pod adresem rządu. Eskadry samolotów, krążące nad miastem oraz samochody rozrzucają po ulicach odezwy rządu republikańskiego do ludności.

Madryt, 12. 8. (PAT.). Potwierdza się wiadomość o aresztowaniu generała San Jurjo. w chwili gdy usiłował zbiec do Portugalji.

Madryt, 12. 8. (PAT.). W całym kraju

mały miejsce manifestacje przeciwko sprawcom wczorajszych zająć. Na prowincji w w elu miejscowościach tłum podpalił i zrabował szereg klubów arystokratycznych

Zajścia miały szczególnie ostry przebieg w Grenadzie, Santander i Seville. W Salamancie tłum podpalił kioski z pismami katolickimi. W czasie zająć jedna osoba została zabita, wiele rannych.

Madryt, 12. 8. (PAT.). Ruch powstańczy zakończył się w Seville zupełnym niepowodzeniem. Wyżsi oficerowie odmówili poparcia generała San Jurjo, który wobec tego zrezygnował z wszelkiego oporu. Do niepowodzenia powstania w Seville przyczyniło się ogłoszenie generalnego strajku, który zagrażał poważnie ruchowi powstańczemu.

## Przeniesienie dyrekcji kolejowej z Gdańska do Torunia

### tematem konferencji w Warszawie

(o) Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.). W ministerstwie komunikacji odbyła się konferencja z udziałem wiceministrów Czapkieskiego i Gallota oraz dyrektorów departamentu Uchniaka i Andrzejewskiego. Konferencja była poświęcona omówieniu szeregu spraw, związanych z przeniesieniem gdańskiej dyrekcji kolejowej do Torunia. Ścisły termin przeniesienia nie został jeszcze ustalony.

## Min. Zaleski obejmuje urządowanie 16 bm.

(o) Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.). Min. spr. zagr. Zaleski wraca do Warszawy 16 bm. po swym urlopie wypoczynkowym i obejmie urządowanie.

## Kompromitacja na całej linii

(o) Warszawa, 12. 8. (Tel. w.). Do Warszawy wrócił poseł niemiecki von Moltke i przejął urządowanie od radcy von Rintelena, który, jak wiadomo, zastępował posła niemieckiego, bawiącego na urlopie. Wobec niezwyklej sytuacji, w jakiej się znalazł ostatnio von Rintelen, poseł Moltke przerwał urlop i powrócił na swoje stanowisko.

## „Salomonowy” wyrok

### Trybunał rozjemczy o zaiścach w Kłajpedzie

Haga, 11. 8. (Pat). Międzynarodowy trybunał rozjemczy 10 głosami przeciwko 5 wydał wyrok w sprawie kłajpedzkiej. Uznano, że gubernator ma prawo składać z urzędu prezydenta dyrektorjatu w wypadku zagrożenia naruszenia suwerenności Litwy. Złożenie z urzędu prezydenta dyrektorjatu nie pociąga jednak za sobą usunięcia pozostałych członków dyrektorjatu. Trybunał uznał, że usunięcie Bettchera było zgodne z prawem. Podobnie zgodny z prawem według trybunału był fakt rozwiązania przez Simajtisa, natomiast sprzeczny z prawem według trybunału był fakt rozwiązania sejmku, który odmówił zaufania Simajtisowi. W motywach pierwszego punktu orzeczenia trybunał podkreślił prawo gubernatora do ochrony interesów litewskich.

## Podstępna walka portów niemieckich z Gdynią

Gdynia, 11. 8. (Pat). Szereg firm transportowych niemieckich rozesało do firm polskich propozycję kierowania towarów przez porty niemieckie, przyczem firmy niemieckie w swych ofertach powołują się na rzekome trudności istniejące w porcie gdyńskim. W związku z tem Urząd Morski w Gdyni podaje do wiadomości publicznej że powyższa akcja firm niemieckich jest tendencyjna. Obroty portu gdyńskiego zwiększają się, nowoczesne urządzenia portu, oddane do użytku, umożliwiają sprawne funkcjonowanie portu.

## Nowy rząd rumuński zaprzęstał wczoraj król Karol

Bukareszt, 12. 8. (PAT.). Nowy rząd rumuński został utworzony. Prezesem rady ministrów oraz ministrem spraw zagran. został Vayda Voevod. Inne teki objęli ministerstwo finansów Mironesco, spraw odliwosci Miachi, spraw wewn. Popovici, przemysłu i handlu Michalaka, rolnictwa Madgearu, ministerium spraw wojsk. został szef sztabu generalnego Samsonovici. Nowi ministrowie zostali zaprzęgni wczoraj o godz. 14.

Prasa ustosunkowuje się bardzo przychylnie do nowo powstałego rządu, podkreślając, że większość jego członków należy do pierwszego rządu narodowo-chłopskiego i wówczas zgłosił dowody swej wartości.



# Wymowa cyfr

Dane za lipiec, dotyczące zarówno naszego bilansu handlowego, jak i budżetu państwowego zostały już ogłoszone. Ujawnione cyfry są tak znamienne i tyle mieszczą w sobie materiału, uświadamiającego ogół o naszej sytuacji gospodarczej i finansowej, iż trzeba im bliżej się przypatrzeć i poddać wnikliwej analizie.

Przedewszystkiem nasuwa się pytanie jak przedstawia się ostatnia faza naszego handlu zagranicznego?

W lipcu sprzedaliśmy zagranicę towaru wartości przeszło 81 milionów złotych, zakupiliśmy natomiast towaru wartości około 69 miljn. zł. Czyli: przewyżka eksportu nad importem wynosi przeszło 12 milionów złotych! Mamy zatem aktywny bilans handlu zagranicznego.

Jeszcze bardziej charakterystyczne wyniki daje analiza cyfr następujących: oto w porównaniu z poprzednim miesiącem, z czerwcem, zdołaliśmy powiększyć wywóz o przeszło 3 i pół miliona złotych, równocześnie zmniejszając import o przeszło 3 miliony.

Czego dowodzą te cyfry?

Przedewszystkiem mówią o zwycięskim pokonywaniu nieprzeliczonych przeszkód i trudności, piętrzących się przed akcją wywozową z kraju. Wiadomo, jak to od dłuższego czasu instynkt samozachowawczy szeregu państw wyładował się głównie w stwarzaniu barier celnych i innych hamulców eksportu. Mimo to nasz wywóz nie tylko utrzymuje się na pewnej wysokości, ale nawet wykazuje tendencję zwyżkową. Więcej niż poprzednio zdołaliśmy wyeksportować bekonów, wędlin, żyta, trzody chlewnej, skór surowych, drzewa, węgla, gotowej odzieży.

Objaw zmniejszenia się importu jest objawem naturalnym. Nie ulega wątpliwości, że siła nabywcza mas szerokich w dobie kryzysowej kurczy się, a spadek przedewszystkiem obejmuje towary zagraniczne. Nie jest to zresztą objawem ujemnym: w okresie ciasnoty pieniądza i redukcji poborów ograniczenie zakupów towarów obcych jest wskazane. Natomiast fakt, że umiemy mimo ogromnych trudności i przeszkód naszą politykę eksportową tak kierować, aby w rezultacie bilans naszego handlu zagranicznego był dodatni — jest objawem krępującym i dowodzącym zarówno przeczności jak i skuteczności polityki, prowadzonej przez nasze władze, zainteresowane tą wymianą towarów między krajem a zagranicą.

Jest to tembardziej przejawem ważnym z punktu widzenia interesu zarówno państwa, jak i społeczeństwa, skoro sobie uświadomimy (bo doświadczyliśmy tego w r. 1925 za rządów „grabszczyzny”), jakie klęski spowodować może ujemny bilans handlowy. Przecież fakt zachwiania się złotego, spadku wartości naszej waluty niemal o 50% w roku, poprzedzającym przewrót majowy, sam Wład. Grabski sprowadził do faktu, iż rząd jego nie zdołał zapobiec pasywności bilansu handlowego.

Zważmy jeszcze i to, w jak bezporównania trudniejszych obecnie, niż w owe czasy, warunkach przychodzi dziś staczać rządowi walkę o aktywność bilansu! W okresie bez przerwy pogłębiającego się kryzysu światowego i coraz sroższych represyj przeciw wywozowym, mamy na pierwsze półrocze b. r. przewyżkę eksportu nad import, sięgającą 105 milionów złotych; lipiec mówi o dalszym wzroście tej aktywności, bo daje dodatnie saldo przeszło 12 milionów.

Druga cyfra to stosunek wpływów i wydatków kasy państwowej w ubiegłym miesiącu. Dochody wynosiły około 172 miljn. zł., wydatki około 189; niedobór wynosi zatem około 17 milionów.

Lipiec jest miesiącem stagnacji, lato jest okresem najnieudziękniejszym i najgorszym, jeśli idzie o wpływy skarbowe. To też cyfra deficytowa za ten miesiąc nie jest wcale miarodajną dla całorocznego rezultatu budżetowego. Choćbyśmy ją przyjęli jako miarę i wytyczną — to w rezultacie doszlibyśmy do tego, że niedobór w budżecie państwowym za cały rok — t. j. od 1 kwietnia b. r. do końca marca 1933 roku — objąłby sumę około 200 milionów.

Jest to właśnie ta cyfra, którą w marcu, gdy budżet obecny był przedmiotem narad na terenie sejmowym, przewidział obóz, biorący odpowiedzialność za losy państwa.

Przypomnijmy sobie te ponure i złowieszcze krakania, te złośliwe horoskopy, prawiące o półmiliardowym deficycie! Przypomnijmy sobie tę namiętną kampanję, rozsnuwającą przed społeczeństwem widmo zmagającego się deficytu, którego następstwem już w letnich miesiącach musiałyby być wstrząsy walutowe, dalsze redukcje poborów, niemożność wywiązania się ze swych zobowiązań ze strony kasy państwowej.

Tymczasem minęły 4 miesiące nowego roku budżetowego (miesiące najgorsze, bo przednówka na roli i zastój wakacyjny w miastach) — a żadna z ponurych i złośliwych przepowiedni opozycji, endecko-lewicowej, nie spełnia się. Niedobór obraca się w tym zakresie, jaki ze względu na dobę kryzysową został a priori uznany jako nieuchronny.

I rzecz wielce charakterystyczna:

## Sztab niemiecki steruje do wojny

### Głosy opinii francuskiej

W prasie francuskiej toczy się obecnie walka o... rozbrojenie Francji. Prowadzi ją przywódca socjalistów Blum na łamach „Populaire”, chociaż ewolucja wypadków w Niemczech najdobitniej świadczy, że sztab niemiecki przygotowuje wojnę rewanżową i zabiera się do zrealizowania przepowiedni, że Francja drogą zapłaci za odniesione przypadkowo zwycięstwo.

W „Journal des Debats”, w artykule p. t. „Socjaliści przeciw pokojowi”, Bernus znakomicie rozprawia się z Blumem, dając historyczny zarys wypadków od 1913 i wykazując, że socjaliści niemieccy stale popierali zbrojenia Niemiec i dziś jeszcze pozostawiają wolne ręce mafji militarnej, przygotowującej restaurację monarchji i zamach zbrojny na Pomorza.

Bernus kończy: „Blum pracuje na rzecz wojny”.

## Po mowie min. Stimsona

### Stany Zjedn. w obronie pokoju

„Le Temps” stwierdza, że sekretarz stanu Stimson oświadczył na posiedzeniu komisji Spraw Zagranicznych, iż pakt Briand — Kellogg nie jest „zwykłą deklaracją dobrej woli”. Jest to traktat bezwzględnie obowiązujący jedynie z zastrzeżeniem prawa obony koniecznej.

„Le Temps” dodaje, że tego rodzaju oświadczenie publiczne amerykańskiego sekretarza stanu, wygłoszone w charakterze urzędowym, stanowi akt dużej wagi politycznej, angażujący rząd Stanów Zjednoczonych, i oświadczenie tam dopatrywać się wolno: 1) zasługującego na baczną uwagę objawu ewolucji jaką przechodzi opinia amerykańska

niedobór ten nie jest ani o grosz większy, niż rok temu. Tymczasem w zestawieniu ze stanem przed rokiem kryzys światowy zdołał poczynić dalsze spustoszenia w sile nabywczej mas społecznych, w ich standardzie życiowym.

Jeśli na zakończenie porównamy ten niedobór z gigantycznymi deficytami, narastającymi u szeregu państw ze Stanami Zjednoczonymi czy Francją na czele, deficytami sięgającymi zawrotnych, bo miliardowych sum, — to uznać musimy, że Polska stosunkowo dobrze daje sobie radę z utrzymaniem takiej równowagi między dochodami a wydatkami, któraby pozwoliła na przetrwanie czasów kryzysowych bez poważniejszych wstrząsów.

Staly aktywny bilans handlowy i powstrzymanie dalszego narastania niedoboru — oto ważne rezultaty tej rozważnej i przewidującej, ostrożnej i zapobiegliwej polityki gospodarczej i finansowej, jaka cechuje rząd państwowego obozu pracy.

Wobec tej walki bardzo ciekawie zapowiada się dyskusja w parlamencie w sprawie kredytów wojskowych, która rozpocznie się zaraz po wakacjach. Zdaniem tygodnika „Aux Ecoutés” premier Herriot, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, grożącego pokojowi ze strony Niemiec, nie zgodzi się na żadne dalsze redukcje budżetu obrony narodowej.

W kołach parlamentarnych, nawet wśród części lewicy, ryzyko nowej zawieruchy uważane jest za tem prawdopodobniejsze, że istnienie nowego trójprzymierza: Niemcy, Włochy, Rosja nie ulega już wątpliwości i tylko chwilowo utrzymane jest jeszcze w tajemnicy.

„Aux Ecoutés” kończy: Herriot jest najgłębiej przekonany, że jeżeli dyspozycje dzisiejszych rządów Rzeszy nie zmienią się w najkrótszym czasie, można spodziewać się napadu na Polskę.

## P. Wojewoda Pomorski wyjechał do Gdyni

Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis wyjechał w dniu dzisiejszym w sprawach służbowych do Gdyni, gdzie jednocześnie weźmie udział w zjeździe legionowym.

## Eksportacja zwłok ś. p. Kwietniowskiego

W Królewcu odbyła się eksportacja zwłok ś. p. Arnolda Kwietniowskiego, b. korespondenta Agencji Telegraficznej, współpracownika naszych wydawnictw i wielu innych czasopism polskich, zmarłego na wiosnę 1931 roku. Zwłoki ś. p. Kwietniowskiego zostały przewiezione na Śląsk Czeski, skąd zmarły pochodził. Ostatnie lata swego życia ś. p. Kwietniowski spędził w Królewcu.

## Inspekcja kolonii letnich

Ministerstwo opieki społecznej wydało zarządzenie, aby lekarze powiatowi dokonali inspekcji wszystkich kolonii i półkolonii dla dzieci na terenie podległych im powiatów, oraz, aby rozciągnęli nad kolonjami stałą opiekę.

Z akcji tej lekarze powiatowi sporządzają sprawozdania, które mają być przesyłane urzędowo wojewódzkiemu, oraz ministerstwu opieki społecznej.

## Obniżenie portowej opłaty od ładunku żelastwa

W nrze 68 Dz. U. R. P. z dnia 9 sierpnia 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z ministrem Skarbu z dnia 25 lipca 1932 r., obniżające opłatę portową od ładunku żelastwa (żelomu) do wysokości zł 0,35 za tonę (1000 kg). Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

## Pod znakiem haussy

W dniu 9 b. m. zanotowano na światowych giełdach olbrzymią zwyżkę cen bawełny. Ceny zwyżkowały w ciągu 3 dni w New Yorku o 105 punktów, w Liverpoolu o 65 punktów, w Bremie o 60 punktów. Pod wpływem tej haussy nastąpiła natychmiast na rynku łódzkim zwyżka cen przędzy i towarów bawełnianych, trykotażowych i pończosznicy. Zakupy surowej bawełny oraz przędzy skutecznie były po cenach wyższych o 2—3 centów na kg.

Jednocześnie dał się zauważyć duży zjazd kupców prowincjonalnych, którzy nabywają towar w większych ilościach.

## Deficyt australijski

Podczas konferencji premierów w Sydney, p. Stevens, premier walijski, oświadczył, że deficyt rządu walijskiego wynosi 13.253.347 f. szt., czyli o 7.343.347 f. więcej, niż przewidziano w Planie Premierów. Deficyt stanu Wiktorji zgodnie z „planem” wyniósł 1.610.000 funtów, zaś deficyt Południowej Australji równał się 1.074.000 f. szt., czyli o 426.000 f. mniej niż sankejonowano. Deficyt nowej Zelandji przy końcu roku sprawozdawczego w dniu 31 marca r. b. wynosił 2.140.819 f. szt. czyli o 400 tys. f. szt. mniej, niż przypuszczano.

# Mizerne krętaćwa propagandy niemieckiej

## O czym świadomie przemilczają

Berlińska „Germania” zamieszcza w jednym ze swych ostatnich numerów (Nr. 220) artykuł niejakiego dra Ernesta Loslowskiego pod tytułem „Kryzys w polityce mniejszościowej”. Po dość ogólnikowych wywodach na temat „polsko mówiących” i „niemiecko czujących” mniejszości na niemieckim Górnym Śląsku, autor przechodzi do niedawno wydanej książki radcy ministerjalnego i „najlepszego znawcy spraw mniejszościowych Niemiec” Rathenau’a, traktującej o Polsce. Wrogie nastawienie, które sam już tytuł książki ujawnia („Polonia irredenta” autor artykułu całkowicie podziela.

„Rząd pruski w sprawach szkolnictwa na Górnym Śląsku dał dowody zupełnie wyjątkowej życzliwości dla mniejszości polskiej” (!) pisze p. Loslowski, „Pomimo to

stale agitująca propaganda polska usiłuje wszelkimi możliwymi sposobami (obietnice, libacje itd.) rozbudzić nacjonalistyczne uczucia ludności, zwłaszcza zaś wśród rodziców, których dzieci uczęszczają do szkół górnośląskich”.

„Pożyczki, udzielane przez banki polskie — czytamy dalej — są uwarunkowane tem, że pożyczający będzie posyłał dzieci do szkół polskich. Duchowieństwo polskie, którego działalność konspiracyjną bardzo trudno jest kontrolować, rozwija energiczną kampanję na rzecz utworzenia osobnej djeceji górnośląskiej z biskupem i z seminarjum w Opolu”. W zakończeniu uskarża się p. Loslowski na dobrze zorganizowaną agitację która wszelkie swoje poczynania starannie i umiejętnie ukrywa pod głośnymi protestami przeciwko nie ist-

niejącym (!) szykanom władz pruskich.

Tyle p. Loslowski. Jak w rzeczywistości sprawa wygląda, najlepiej wskazują statystyczne dane, które Niemcy celowo przemilczają. Mamy w Polsce 884105 Niemców, w Niemczech 985286 osób mówiących po polsku. Statystyka niemiecka perfidnie u nika rubryki narodowości. W Polsce jest 105861 dzieci niemieckich w wieku szkolnym. W Niemczech 115978 dzieci polskich. Niemcy mają w Polsce 813 szkół, Polacy w Niemczech 81, w czem tylko 23 opłacanych z funduszw państwowych.

Dodajmy jeszcze, że statystyka niemiecka nie daje zupełnego obrazu liczby Polaków, w rzeczywistości bowiem w Niemczech liczba ich wynosi zgórą ponad milion a więc liczba dzieci polskich pozbawionych szkoły polskiej jest znacznie większa.



# Marsz pod znakiem swastyki po władzę

## Prawdziwe oblicze „pionierów moralności niemieckiej“

Marsz Hitlera ku władzy na fotel kanclerza zdaje się, że wchodzi w decydującą fazę. Dzisiejszy kanclerz von Papen zawisną już w powietrzu, stracił oparcie; jeśli zechce utrzymać się na arenie rządowej, to, jak dochodzą wieści, chyba na drugoplanowym stanowisku w charakterze zausznika Hitlera.

Niewiadomo, czy ten finał rozgrywki o władzę, rozegra się na prostej drodze, czy też obfitować będzie w niespodzianki lub skomplikowane sytuacje. Hitlerizm bowiem w drodze do objęcia rządów przynosi ze sobą olbrzymi balast i hasła i ambicji; bodaj, czy nie najbardziej ciężki balast tych nastrojów, które rozkołysała, które wyważyły z posad dawny tak reklamowany samolubnie porządek, organizację i systematyczność niemiecką. Dawno to wszystko, mówiąc dosłownie, wzięło w łeb: cały aparat wewnętrzny Rzeszy zhitleryzował się, fermentuje, stał się przygotowanym na wszystkie niemal możliwości. Ciekawą jest zatem rzeczą, jak ten proces rozkładu, który ogarnął całe Niemcy, będzie oprowadzany i jaki udział w tym kierunku wniosą hitlerowcy na stanowiskach rządowych.

Doświadczony i głośny publicysta angielski p. Wickam Steed w artykule zamieszczonym w „Sunday Times“ bardzo krytycznie ocenia sytuację Niemiec. Steed stwierdza, że u podstaw ducha publiczności niemieckiej znajduje się przedewszystkiem absolutne odrzucenie odpowiedzialności za wojnę, i podkreśla, że na tym punkcie zgoda jest zupełna, jakkolwiek z odcieniami od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy.

Otóż odpowiedzialność Niemiec stanowi przecież podstawę traktatu wersalskiego. Odrzucenie tej odpowiedzialności ukazałoby traktat, jako niesprawiedliwość względem zwyciężonego, odszkodowania zaś, jako daninę nie do tolerowania.

Interesujące są spostrzeżenia p. Steeda co do intelektualnych źródeł austriackich hitlerizmu. Ojcami duchowymi Hitlera są wyłącznie i ściśle austriacy, wszechniemiec Schoenerer, przeciwnik zacięty dynastji Habsburgów i Karol Lueger, demagog antysemita. W oczach publicysty angielskiego tryumf Hitlera w Niemczech północnych jest paradoksalny, jego sojusz z junkrami pruskimi, ze sztabem jenerałnym pruskim, jest czysto przypadkowy i, być może, chwilowy. Wezły, jakie łączą obydwa ruchy — jest to kult gwałtu.

Dodajmy, że ten kult gwałtu wyhodował w organizmach hitlerowskich pewnego rodzaju osobliwą zgniliznę moralną. Weźmy choćby dla przykładu, metody, jakimi posługują się hitlerowcy w uzyskiwaniu informacji o działalności innych stronnictw politycznych. Pisma hitlerowskie zamieszczają ogłoszenia wzywające czytelników, aby zostali agentami partji Hitlera i poprostu szpieclami. Jedno z takich ogłoszeń ukazało się w manheimskim i heidelberskim organach hitlerowskich i brzmi jak następuje:

„Baczność! Baczność!

Zanim przekonasz się o sprawności idei hackenkreuzlerowskiej zdecydujesz się na wystąpienie z partji, której dotychczas jesteś członkiem, zastanów się, czy nie mógłbyś ruchowi hackenkreuzlerowskiemu przysłużyć się lepiej, gdybyś pozostał członkiem swej partji i podawał nam wiarogodne informacje o wszystkim, co w tej partji się dzieje, jak również o zamiarach i planach jakie przywódcy jej przedsięwzięli.

Każdy czytelnik niechaj stanie się agentem naszej służby informacyjnej.

Nazwisko twoje chronione będzie tajemnicą redakcyjną.

Praca twoja oceniona będzie tak, jak ofiary członka partji hackenkreuzlerowskiej i członka oddziałów szturmowych, którzy spełniają swe obowiązki.

Zgłaszajcie się natychmiast...“

W taki sposób namawia się członków innych stronnictw do tego, aby pozostali nadal

### Przywóz węgla do Szwajcarii

Według dokonanych ostatnio obliczeń, ogólny przywóz węgla do Szwajcarii w czerwcu r. b. wyniósł 1.824.379 kwintali, wartości 6.823 tys. franków szwajcarskich. Pierwsze miejsce w przywozie węgla do Szwajcarii zajmuje Francja, na następnych znajdują się Niemcy, Holandia i Anglja, na 6 zaś Polska.

członkami swej partji tylko dlatego, by służyli hitlerowcom jako donosiciele. Partja, która szerzy takie metody ma odwagę nazwać się „pionierem moralnego odrodzenia ludu niemieckiego“.

Czy takie „pionierstwo moralnego odro-

dzienia społeczeństwa niemieckiego“ wyjdzie na pożytek państwu niemieckiemu — zobaczymy w niedalekiej przyszłości. O dawnej carskiej Rosji mówiło się, że jest krajem o nieobliczalnych możliwościach — dzisiaj można to śmiało zastosować do Niemiec.

### Z teki karykaturzysty



Niemieckie pokłosie wyborcze.

## Zjazd Legionistów w Gdyni Gen. Rydz-Smigły wygłosi przemówienie na akademji

Na akademji zjazdowej w Gdyni przemówienie wygłosi gen. dyw. Edward Rydz-Smigły. Z polecenia premiera Prystora rząd reprezentowany będzie oficjalnie na Zjeździe Legionistów w Gdyni przez ministra poczty i telegrafów inż. Ignacego Boenera. Poza tem w zjeździe weźmie udział marszałek sejmu dr. Kazimierz Świątalski i szereg członków rządu.

W piątek dnia 11-go b. m. o godz. 10-ej rano z Muzeum Wojska w Warszawie zabrane będą historyczne sztandary legionowe, a mianowicie sztandar 1-ej Brygady i sztandary 1-go, 3-go, 4-go, 5 i 6 pułków piechoty Legionów, oraz 2 p. ul.

Siedem historycznych sztandarów przewiezionych będzie do lokalu Związku Legionistów Polskich, gdzie ustawione zostaną w sali honorowej. Przed sztandarami zaciągnięta zostanie warta honorowa w mundurach legionowych, a o godz. 8-ej wieczorem tegoż dnia sztandary odprowadzone zostaną przez kompanję honorową wojska z orkiestrą i pochodniami, oraz oddziały Federacji P. Z. O. O. i Związku Strzeleckiego na dworzec, gdzie umieszczone zo-

staną w salonach reprezentacyjnych.

Sztandary przybędą do Gdyni w wagonie specjalnym, w którym uda się również na zjazd prezes Stawek, sekretarz Związku Legionistów p. Henisz, szef poczty sztandarowego mjr. Zielański i członkowie zarządu Związku Legionistów Polskich. W Gdyni oczekiwać będzie na sztandary kompanja honorowa marynarki wojennej z orkiestrą.

W dalszym ciągu uroczystości oddania hołdu sztandarom dawnych pułków legionowych przez jednostki marynarki wojennej oraz zebranych na zjeździe legionistów, nastąpi przed uroczystem rabożestwem na molo rybackim i będzie kulminacyjnym punktem tegorocznego obchodu legionowego.

Kierownictwo Zjazdu Legionistów posiada do wiadomości, iż z wyżywienia zbiorowego korzystać będą mogli tylko posiadacze kart zjazdowych, wykupony przed wyjazdem do Gdyni w zarządach oddziałów i okręgów Związku Legionistów Polskich.

Żywność przygotowana została stosow-

## Niedobór podatkowy we Francji

Z Paryża donoszą, że ogólne wpływy podatkowe we Francji za pierwsze trzy miesiące budżetowe r. b., to znaczy za kwiecień, maj i czerwiec wykazały w stosunku do preliminarznych dochodów z podatków poważny niedobór, wyrażający się sumą 678 milionów franków.

Bilans handlowy francuski za pierwsze półrocze b. r. wykazał deficyt w kwocie 5.194 milionów franków. Ogólny przywóz towarów do Francji przedstawiał wartość 15.278 milionów franków, wywóz zaś 10.083 miliony franków. W samym czerwcu przytem deficyt bilansu handlowego Francji wyniósł 1.025 milionów franków.

## Na rynku bezrobocia

Na ogólną liczbę 215.228 bezrobotnych, zarejestrowanych w dniu 6 b. m. na terenie całej Polski, bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco: górniczy — 24.236 bezrobotnych, hutnicy w metalu — 7108, szklarze — 2529, metalowcy — 29.738, włókiennicy — 20.290, robotnicy budowlani — 21.614, pracownicy umysłowi — 37.672. Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 60.230 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 152.705 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 5420 osób, przez 2 dni — 10.079, przez 3 dni — 48.466, przez 4 dni — 44.026, przez 5 dni — 35.714 osób.

## Plaga bezrobocia

najbardziej daje się we znaki St. Zjedn., Niemcom i Anglii

Bezrobocie, rozszerzające się ostatnio na cały świat, najbardziej dotkliwie daje się odczuwać w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Niemczech. Nad sprawą tą rozprawiano niedawno na międzynarodowej konferencji pracy społecznej we Frankfurcie.

W Stanach Zjednoczonych, w przeciwieństwie do innych krajów, nie istnieje właściwie oficjalna opieka nad bezrobotnymi. Pomimo udzielanych wsparć panuje zupełny chaos w tej dziedzinie. W przeciwieństwie do Ameryki Anglja uregulowała sprawę tę w formie trojkiej pomocy: ubezpieczenia, wsparcia kryzysowego oraz wsparcia dobroczynnego. — Wielka Brytania, jak się niedawno okazało, jest państwem, dającym największą pomoc materialną rzeszom bezrobotnych.

Co do Niemiec, to z racji ciężkiego położenia gospodarczego ogółu, wszelkie wsparcia zostały zredukowane do minimum. Zarówno pracujący, jak i niepracujący są obciążeni do ostatnich granic możliwości.

Kryzys bezrobocia, jak stwierdziła konferencja frankfurcka, nie może być zlikwidowany zapomocą samych tylko zmian społeczno-politycznych, jedynie zmiany w ustroju gospodarczo-politycznym i to na terenie międzynarodowym, mogą dać jakieś konkretne rezultaty.

Jeżeli do zgłoszeń, a więc w karty zjazdowe należy się zaopatrzyć bezwzględnie przed wyjazdem do Gdyni.

Kierownictwo zjazdu nie posiada już biletów ulgowych na przejazd do Gdyni. Uczestnicy zjazdu mogą jeszcze udać się do Gdyni za opłatą ulgową na podstawie t. zw. biletów wycieczkowych, które biurowo sponuje biuro podróży „Orbis“.

# Kto wejdzie do „Białego Domu“?

## Hoover czy Roosevelt

Czy Hoover zostanie ponownie obrany na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, czy utrzyma się w roli mieszkańca Białego Domu w Waszyngtonie — jest to jeszcze pytanie bez odpowiedzi. Szanse Hoovera w wyborach listopadowych nie dadzą się narazie obliczyć i przewidzieć. Mocno brzmią oskarżenia i zarzuty przeciwników Hoovera.

„Zawiódł na całej linii — pisze wpływowy tygodnik „Nation“ — zawiódł jego brak przezorności, brak sympatji w kraju, odstąpił odepnięty wyborców jego przesady i błędy na polu polityki gospodarczej i społecznej. Odczuwamy głęboką i gorącą potrzebę obrania na przewodnika człowieka takiego jak Lincoln, człowieka, któryby posiadał zrozumienie koniecznych potrzeb szerokich mas, któryby stał blisko ich życia codziennego i umiał wglądać w organizację życia społecznego“.

Mimo wszystko, Hoover jest dobrej myśli a jego optymizm rośnie wraz z wzbierającą przeciw niemu falą zarzutów. Gdy w marcu 1928 roku wkroczył on w podwoje Białego Domu, nie jeszcze nie zapowiadało wybuchu kryzysu w Stanach. Można by sądzić, iż wiara Hoover'a w zwycięstwo własne podczas wyborów opiera się na tem samym lekceważeniu, jakie okazuje on wobec doniosłości kryzysu. Coprawda konkurent jego — F. D. Roosevelt, nie jest tak zaciętym i bojowym przeciwnikiem, jakim był przy poprzednich wyborach A. Smith.

Wzmiarom za to Roosevelt posiada jednak te wszystkie cechy i zalety, których było brak Smithowi. Dobry mówca umie trafić do serc i umysłów słuchaczy ze wszystkich klas, pozostając przytem gentleman'em w każdym calu. Jako mówca bije Roosevelt Hoover'a o kilka długości.

Programy wyborcze demokratów i repu-

blikanów nie różnią się wiele między sobą. Obie partje wypowiadają się za utrzymaniem paktu Kelloga, za trybunałem rozjemczym, obie odnoszą się z tym samym brakiem zaufania do konferencji rozbrojenkowej, obie też niechętnie ustosunkowują się do projektu skreślenia długów wojennych. W kwestji prohibicji demokraci wypowiadają się dość kategorycznie za zniesieniem zupełnym billu Volsteada, natomiast republikanie, którzy są podzieleni w tej kwestji wypowiadają się za wprowadzeniem pewnych zmian i modyfikacji w tekście prawa prohibicyjnego. Największe i najgłębsze różnice dzielą obie partje w kwestji polityki celnej, cel ochronnych.

Jeśli kryzys zelżeje i sytuacja się poprawi — zwycięstwo Hoover'a będzie pewne. Jeśli sytuacja gospodarcza pozostanie bez zmiany — szanse demokratów i Roosevelt'a pójdą w górę.



# Polska ekspedycja pod biegunem

## Przebyła już dwa tysiące kilometrów

Polską naukową ekspedycję polarną przebyła ponad dwa tysiące kilometrów dotarła do wysp Niedźwiedzi.

Oto co donoszą z pobytu ekspedycji w ostatnim etapie podróży.

Od tygodnia ekspedycja znajduje się w Tromso, bagaże załadowane są na statek, a chwila podniesienia kotwicy zależna jest tylko od stanu pogody i morza, zwykle dość niespokojnego w tej części Oceanu Lodowatego.

Skaliste wybrzeża wysp Niedźwiedzi, zwanej po norwesku Bjornoya (mającej długości 18, a szerokości 16 kilometrów) opadają prostopadle w morze, które jest tak głębokie, że nawet duże okręty mogłyby przybijać wprost do brzegu, gdyby nie rwące fale, gotowe najpotężniejszy kadłub okrętu rozbić o skały, jak wątlą lupinę.

W ciągu całego roku Norwegowie naliczyli przeciętnie zaledwie 30—40 dni i to wyłącznie w lecie, kiedy podpięcie okrętu do brzegu jest możliwe. Jednak nawet i w tych dniach względnie spokojnego morza trzeba być nielada kapitanem, aby móc okręt prowadzić.

Dźwigi do wyładowywania okrętu są dwa jeden na wschodnim, drugi na zachodnim wybrzeżu i zależnie od kierunku wiatru okręt przybija do jednego z nich. Często okręty po kilka dni krążyć muszą dokoła

### Niemcy zaczną mówić

#### Sztuczna krtka ze stali i gumy

Jak donoszą angielskie gazety grupa uczonych amerykańskich wraz z ekspertami nowojorskiego towarzystwa telefonicznego „Bell” wynalazła sztuczną krtka, która pozwoli Niemcom rozmawiać, jak zwykłym, normalnym, zdrowym ludziom.

Tego rodzaju krtka, zrobiona ze stali i gumy, wstawia się do gardła człowieka, który stracił struny głosowe, lub wskutek operacji stracił możliwość mówienia.

Wynalazek ten, nad którym uczeni pracowali od lat wielu zrobił olbrzymią sensację w Ameryce. Liczne doświadczenia z niemcami, dokonane w Nowym Jorku dały świetne rezultaty i ci niemcy, do których gardła zostały wstawione sztuczne krtanie, prawie wszyscy odzyskali dar mowy. — Dyrektor „Western Electric Company” Watkins przy był w tych dniach do Londynu i zademonstrował tam film dźwiękowy na którym wykazany został cały proces zastosowania tego wynalazku.

Jak zapewnia „Daily Ekspres” wrażenie było imponujące. Sztuczna ta krtka pozwala niememu spokojnie wciągać i wypuszczać powietrze. Gdy niemy chce mówić przykrywa on otwór dużym palcem i w ten sposób wypuszczane powietrze uderza w ruchomy klawisz, który wydaje dźwięk zupełnie podobny do dźwięku głosu. Sam przyrząd jest mały i lekki.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

## Dziwny Manekin

Przekład autorowany z francuskiego

Przedruk wzbroniony

— Ależ... nikt. Przed jakimś dwoma tygodniami weszłam tu z Irma, żeby odłożyć rzeczy, przeznaczony na sprzedaż.

— Dlaczego chciały panie je sprzedać?

— Bo...

Laura już chciała dać odpowiedź, którejby żałowała. Spozrzęła się.

— W jakim celu ludzie pozbywają się różnych rzeczy? Chcą mieć więcej wolnego miejsca... Albo... bo ja wiem, poco?

— „Ja wiem, poco: aby mieć okazję do pozbycia się kompromitującego, przykrego, lub zniechęcającego wspomnienia...”

Inspektor miał już tą odpowiedź na końcu języka, ale oczywiście nie sformułował jej. Trzeba było jeszcze politykować i postępować oględnie.

Laura mówiła dalej:

— Trudno się było ruszyć w tym strychu. Irma skarżyła się, że nie może nawet zrobić porządków...

— Tak, tak — rzekł Malaise. A

wyspy, zanim przybicie do lądu na kilka godzin jest możliwe. Sytuację utrudniają gęste mgły, bardzo częste koło Bjornoya. Wtedy jedynym drogowskazem są sygnały stacji radiowej, założonej tu głównie dla ostrzeżenia statków, płynących z węglem ze Szpicbergu.

Wbrew danym geograficznym, Norwegowie stwierdzają obecność niedźwiedzi polarnych na wyspie, to też ekspedycja nasza (wypożyczona), amunicję i... karty lotwickie, bez czego widocznie nie wolno strzelać niedźwiedzi nawet w obronie życia.

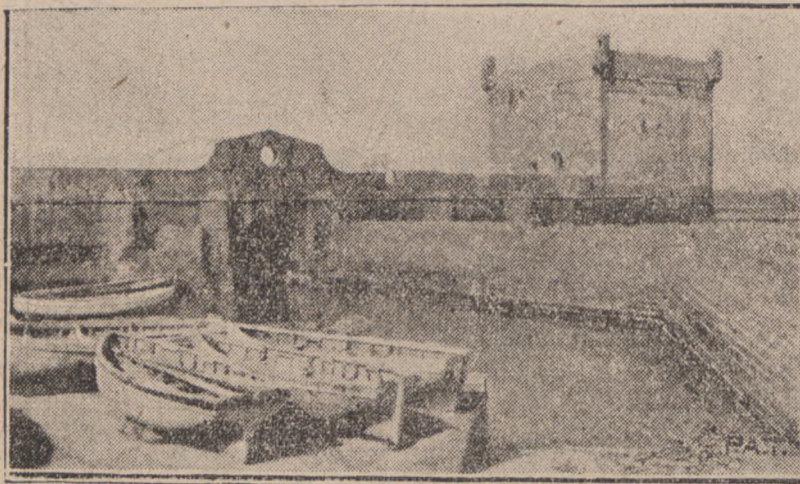
Niedźwiedzie na Bjornoya nie przebywa-

ją stale, a dostawszy się przypadkowo na płynących krach lodowych, przyciskane głodem, dość szybko opuszczają wyspę wpływ, decydując się na wielotygodniową podróż wodną.

W Tromso członków naszej ekspedycji zahartowani w klimacie polarnym Norwegowie, traktują z taką serdeczną uprzejmością, z jaką traktuje się „dobrowolnych skazanców. Bjornoya ma u nich bardzo złą sławę, głównie zresztą z powodu ponurych mgieł i piekielnej nudy.

Czasopisma i listy dochodzą tu tylko przypadkowo, poza krótkim okresem lata, natomiast depesze drogą radiową mogą być przesyłane w każdej chwili.

### Starożytny port wojenny



Północne wybrzeża Afryki zachowały wiele pięknych zabytków z dawnych wieków. Na ilustracji naszej widzimy otoczony obronnym murem dawny wojenny port portugalski w Mogador.

## Ci, którzy marzą o powrocie na tron

### Ekskaiser Wilhelm i jego dzieci

Nie łatwo było być synem Wilhelma II — pisze blisko stojący kół dworskich Kurt von Reybnitz, — który synów trzymał w ryzach dyscypliny najsurowiej stosowanych do następcy tronu. Ojciec i jego następcy różnili się z sobą nie tylko poglądami lecz i charakterem. Wilhelm uważał siebie za rozkazodawcę z bożej łaski; następcy tronu traktował tę sprawę bardziej ziemsko. Dziś jest — zwolennikiem Hitlera!

W przeciwieństwie do niego, który rozumie, że jego szanse zostania cesarzem są bardzo niske, następczyni tronu ks. Cecylja wciąż się spodziewa powrotu na tron Hohenzollernów, stara się utrzymać w godności majestatu cesarskiego i usilnie się stara przygotować powrót do korony swemu starszemu synowi, Wilhelmowi.

Kronprinz ma 4 synów i 2 córki, z których starsza ma lat 17, a młodsza 14. Starszy syn jego ks. Wilhelm w Buenos Ayres zdał egzamin szoferski i pracował w automobilowych zakładach Forda, a obecnie pracuje w zakładach fordowskich w Detroit. Zdolny muzyk i lingwista.

Trzeci syn kronprinza ks. Hubert (urodzony w 1909 r.) namiętnie lubi morze, lecz musi studiować rolnictwo w swoich dobrach śląskich. Wreszcie najmłodszy dwudziestoletni Fryderyk studjuje obecnie nauki handlowe w Bremie.

Według tradycji dworu pruskiego wszyscy synowie Wilhelma II służyli w wojsku z wyjątkiem Augusta-Wilhelma, znanego obecnie, jako „Auwi”, niegdyś zwanego „der civil Prinz”.

### Narady kolejowe w Dubrowniku

W dniu 19 bm. odbędzie się w Dubrowniku zjazd tzw. „małej ententy kolejowej”, w którym wezmą udział przedstawiciele rządów kolejowych Polski, Jugosławji, Rumunii i Czechosłowacji. Obradom przewodniczyć będzie przedstawiciel Polskich Kolei Państwowych dyrektor departamentu Min. Kom. inż. Gronowski. Ponadto z ramienia PKP. wyjeżdżają na konferencję nac. R. Cece-niowski oraz radca Tymowski.

Na zjeździe omówionych zostanie szereg spraw, interesujących poszczególne zarządy kolejowe w związku z obradami t. zw. R. I V. (międzynarodowy związek użytkownika wagonów towarowych), które odbędą się w Paryżu we wrześniu rb.

### Korona św. Stefana

Korona św. Stefana przechowywana jest jako najcenniejsza relikwia węgierska w osobnej komnacie w Burgu budapeszteńskim a drzwi do niej otwierają dwa klucze złote, które znajdują się w posiadaniu strażnika korony. Ostatnim strażnikiem korony św. Stefana był hr. Emil Szechenyi, Dzień i noc trzymając wartę honorową przy komnacie wierającej relikwii narodową podoficerowie wyznaczeni przez ministra wojny, Hrabia Szechenyi przed objęciem swych obowiązków strażnika korony św. Stefana wygłosił rok temu mowę, w której zapowiedział, że bliższy jest już dzień, w którym ten symbol władzy spocznie na głowie prawowitego króla Węgier.

### Proces kanonizacyjny Indjanki

W Stanach Zjednoczonych rozpoczął się proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny znanej w katolickim świecie amerykańskim młodej Indjanki, urodzonej w 1656 roku, która swym cnotliwym i pełnym poświęcenia życiem zasłużyła całkowicie na nazwę świętej.

— Bardzo lubię Gustawa Aymarda.

Mówił to tak łagodnie i dobroduszenie, że Laura zapomniała na chwilę o urazie.

— My również — odpowiedziała. Przepadaliśmy za nim, jako dzieci. Mój brat Emil zapomniał poprostu swego imienia odpowiadał tylko wtedy, gdy zawołano na niego: Szakale Oko. Ten strych rozbrzmiewał naszymi wojennymi okrzykami i błaganiami zwyciężonych wrogów. Prześladowaliśmy „Blade Twarze”. Tylko że my, dziewczynki, byliśmy często skazywane na tortury.

Mówiła z ożywieniem, pokazując belkę w głąbi. Malaise spojrzął na nią i pomyślał, jaka miła musiała być kiedyś dziewczynka. Pod żalobną jej postacią odkrył prawdziwą Laure.

— Czy pani kuzyn i przyszyły narzeczony przyłączał się do tych zabaw?

Odpowiedziała z pewnym wahaniem:

— Rzadko.

— Za życia ojca pani mieszkałaście również w tym domu?

— Tak... Zawsze bywałam w tym domu. Ten strych, sionka, słońce, aż do drugiego pietra, były terenem naszych zabaw. Oczywiście że

ma, bo latem „las dziewczycy”, to znaczy ogród, stał przed nami otworem

Inspektor opuścił głowę. Jeszcze przed chwilą nie uwierzyłby, że ta dziewczyna jest zdolna do tak miłego ożywienia.

Rzucił ostatnie spojrzenie na stos książek.

— O wiele mniej lubię Fenimore'a Cooper'a — powiedział, jakby od niechcenia. Nie ma on tego wdzięku, tego naiwnego zapалу, tego świętego ognia...

Zmienił ton:

— Zastanawiam się... Jeżeli do brze się orientuje, Leopold Trachet miał dwadzieścia trzy lata, kiedy go aresztowano... Gdy był młodszy, zapewne skalpował razem z wami „Blade Twarze”?

— Zdarzało mu się to czasem — odparła Laura. Brał udział w naszych wyprawach wojennych...

Malaise rozglądał się w dalszym ciągu na prawo i lewo. Byłby duży dał za to, ażeby móc wślizgnąć się tu ukradkiem. Fascynował go ten strych wypełniony świadkami przeszłości starymi meblami, wyblakłymi obrazami, spłowiałymi materiami, walizkami, wypchanymi niewiadomo czym

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Dalsza pomoc rządowa dla rolnictwa

## Rozporządzenie o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie

Jeden z najbliższych numerów urzędowego „Dziennika Ustaw” przyniesie tekst nowego rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie. Rozporządzenie to będzie dalszym etapem akcji rządowej, mającej na celu przyniesienie ulgi rolnictwu i zakrojonej w tym kierunku na bardzo szeroką skalę.

Tekst owego rozporządzenia reguluje wszelkie sprawy, związane z odroczeniem wyplat w rolnictwie, podaje szczegóły postępowania układowego, wymieniają należności, wyjęte z pod możliwości odroczenia. Przewiduje ono, że odroczenie wyplat może być udzielone gospodarzowi rolnemu, posiadającemu majątek dostateczny do zaspokojenia wszystkich swych wierzycieli, aktywny wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności zaprzestając czasowo wyplat lub też w najbliższej przyszłości przewiduje konieczność czasowego ich zaprzestania.

Ukazanie się tego rozporządzenia będzie miało znaczenie doniosłe i nie należy wątpić, że przez ogół naszego społeczeństwa rolniczego będzie powitane z uznaniem. Będzie ono jednak miało inne jeszcze poważne znaczenie, wskazując wyraźnie, na jakie należności odroczenia wyplat uzyskać nie można.

Takimi są przedewszystkiem należności z zobowiązań, zaciągniętych po uzyskaniu odroczenia wyplat, należności z tytułu umowy najmu pracy oraz należności, zabezpieczone umownym zastawem ruchomym, w szczególności zaś zastawem rolniczym i drzewnym. Dalej odroczenie należności nie obejmuje podatków i opłat państwowych, bieżących opłat za ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia od ognia w zakładach publicznych, rat z pożyczek długoterminowych, udzielonych przez banki państwowe lub instytucje kredytu długoterminowego, zabezpieczonych na nieruchomości oraz należności banków, zabezpieczonych na nieruchomościach, z tytułu udzielonych przez nie rolnikom zaliczek na pożyczki długoterminowe, amortyzacyjne, kredytów na parcelacje, kredytów udzielonych przez banki z lokat osób trzecich, których spłatę banki wobec tych osób gwarantowały, gwarancją itd. We wszystkich innych wypadkach rolnik będzie mógł otrzymać odroczenie wyplat na przeciąg jednego roku. Orzeczenie takie musi, oczywiście, wydać sąd właściwy.

Pojawienie się nowego rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, będącego dalszym etapem akcji rządu w kierunku przyniesienia ulgi rolnictwu, jest bardzo na czasie. Przedewszystkiem dlatego, że, stwarzając dla rolnictwa nader rozległe możliwości ochronne, wyjaśnia jednocześnie cały szereg wątpliwości, wskazując jasno i wyraźnie wypadki, w których odroczenie wyplat nie może być stosowane.

Takie przypomnienie było konieczne. W pewnych bowiem sferach rolniczych poczęło się szerzyć przekonanie, że rolnik może dziś nie regulować żadnych należności. Doszło do tego, że rada któregoś związku ziemian powzięła w tym kierunku nieprawdopodobną w swej treści uchwałę, podchwyconą, rzecz prosta, skwapliwie przez prasę opozycyjną.

Położenie rolnictwa było przez czas dłuższy istotnie ciężkie. Ceny płodów rolnych w ciągu całego roku ubiegłego kształtowały się na poziomie, nie zapewniającym opłacalności. Jednakże dzięki wyjątkowej i ofiarnej akcji rządowej (pomoc kredytowa, zakupy interwencyjne, premje wywozowe) stosunek ten uległ zmianie. Dziś rolnik otrzymuje już za swe produkty cenę, nie dającą może zbyt wielkich zysków, ale niewątpliwie pokrywającą koszty produkcji.

W tych warunkach możliwość odroczenia spłaty dawnych należności jest pomocą wprost nieocenioną, pozwalającą na przetrwanie ciężkiego okresu i na takie ułożenie się z wierzycielami, aby spłata zobowiązań poprzednich nie spowodowała nadmiernych trudności.

Dzięki temu dłużnik zyskuje możliwość pokrywania należności bieżących i te uiszczać powinien i musi. Jest to zarówno obowiązkiem uczciwości, jak i zasadą zdrowej, przewidującej na daleką metę, kalkulacji. Przeciwnie, zebrane w należytych czasach od dłużników przez banki, utworzą w krótkim czasie nowy fundusz pożyczkowy, z którego potrzebujący będą mogli czerpać nadal.

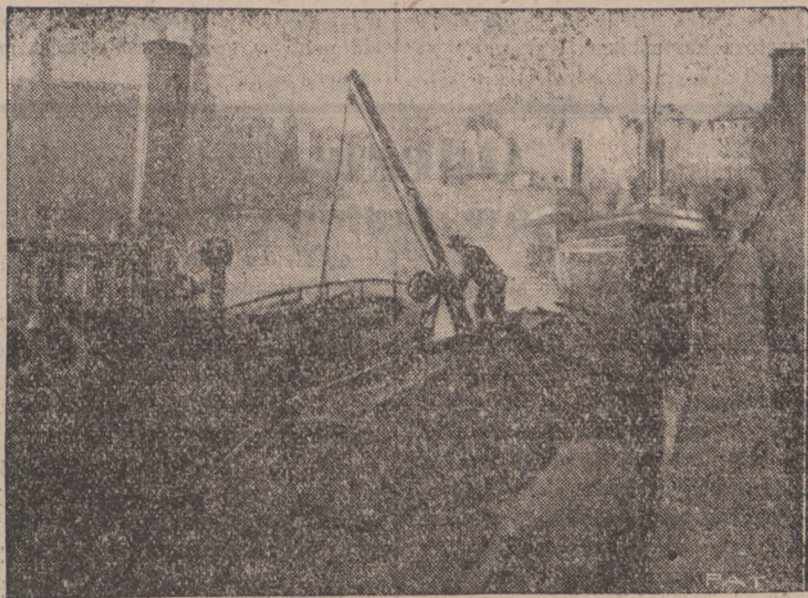
Pamiętać przytem należy, że w obecnym okresie rolnik ma szczególnie ułatwione zadanie wywiązania się ze swych zobowiązań. Zni-

wa są już na ukończeniu. Rozpoczyna się realizacja zbiorów, a zbiory te, jak sygnalizują doniesienia z różnych okolic naszego Państwa, nie zapowiadają się gorzej od zeszłorocznych. Mówi się wprawdzie o klęsce rdzy, mamy jednak dużo danych do sądenia, że zjawisko to jest znacznie wyolbrzymione. Rdza nie dotknęła zupełnie żyta, tego głównego gatunku naszego zboża, oddawna już znajdującego się w stertach czy stodołach. Rdza wystąpiła

tylko na pszenicy oraz częściowo na owsie i to tylko w niektórych powiatach i nie nie wskazuje, aby szkodliwe to bezsprzecznie zjawisko posiadało cechy katastrofalne.

Zyski osiągnięte ze sprzedaży nowych plonów pozwolą rolnikowi niezawodnie na pokrywanie tych zobowiązań, które, jak np. raty pożyczek bankowych, nie są objęte możliwością odroczenia.

## Scena portowa w Gdańsku



Na spokojnej Moltawie na tle starych kamie nic gdańskich wyładowuje się barki wiślane, przywożące z Polski zboże i inne produkty rolne.

# W walce o laury olimpijskie

## Szczegóły dwóch zwycięstw naszych wioślarzy

W ub. wtorek olimpijski tor wioślarski w Song Beach był widowiskiem 2 wspaniałych zwycięstw polskich wioślarzy, naszej czwórki ze sternikiem i dwójki bez sternika. Był to znowu jeden z najpiękniejszych dni naszej ekspedycji olimpijskiej w Los Angeles.

Na pierwszy ogień poszły czwórki. Polacy startowali w drugim przedbiegu z faworyzowaną załogą Stanów Zjednoczonych oraz z załogą Japonii. Już po pierwszych uderzeniach wiosel było jasne, że walka rozegra tylko między załogami polską i Amerykańską. Czwórka polska — w składzie Braun, Śluzak, Urban, Kobyliński i Skolimowski — prowadziła cały czas od startu.

Na drugim miejscu znajdowała się osada amerykańska, a na trzecim japońska. Na 1000 mtr. osada amerykańska przyspieszyła szybkość i zaczęła zagrażać Polakom. Nasi wioślarze mają w tym czasie 36 uderzeń na minutę podczas gdy Amerykanie 39. Na 1500 mtr. Polacy wyprzedzili osadę amerykańską zaledwie o 2 stopy. Na fi-

nishu Polacy wysunęli się znowu naprzód zajmując pierwsze miejsce o długość przeszło przed Ameryką. Czas Polaków 7:04,2 był najlepszym czasem dnia. Ameryka miała czas 7:06,6 a Japonia 7:19,6.

Ciężką walkę stoczyli Włosi w pierwszym przedbiegu z osadą niemiecką. O walce, jaka się toczyła na finiszu, świadczą fakt, że drużyna włoska na ostatnich 200 mtr. miała 40 do 41 uderzeń na minutę. Ostatecznie zwyciężyła jednak drużyna włoska w czasie 7:06 a więc znacznie słabszym od czasu uzyskanego przez osadę polską.

Dzięki temu zwycięstwu Polska wchodzi od razu do finału. Warto jeszcze podkreślić, że zwycięstwo nasze było wielką niespodzianką. Polacy wywarli doskonałe wrażenie i wydają się najlepszymi. W każdym razie startujemy w finale z bardzo poważnymi szansami.

W dwójce bez sternika polska osada w składzie Mikołajczak — Bużyński zajęła również pierwsze miejsce przed Francją i

## Zniżka cen artykułów przemysłowych

Według dokonanych ostatnio obliczeń statystycznych, ceny hurtowe artykułów przemysłowych, wykazujące stałą tendencję zniżkową, obniżyły się w czerwcu o 2%. Najwydatniej obniżyły się ceny w grupie materiałów drzewnych, bo o 10,3%. Spadły zarówno ceny drzewa surowego, jak i obrabionego, z powodu niewielkiego zbytu na rynkach krajowych oraz bardzo trudnej sytuacji wywozowej. W grupie włókienniczej spadek cen wyniósł 1,9%. Częściowo nastąpiła też zniżka cen tkanin, które w poprzednich miesiącach wobec sezonowego ożywienia zbytu nawet lekko zwyżkowały. Poza to nastąpił ogólny spadek cen surowca oraz półfabrykatów zarówno w branży wełnianej, jak i bawełnianej. W grupie metali zniżka cen wyniosła 0,6% dzięki spadkowi cen cyny. W grupie różnych artykułów przemysłowych zniżka wyniosła 0,5%.

## Nowa zwyczajka bekoni

Ceny wszystkich bekoni na giełdzie londyńskiej znowu podniosły się od 2—6 sh per centnarze. W dniu 5 b. m. notowano: bekoni angielski — 82,96 sh. za centnar, irlandzki — 75—88, kanadyjski — 60—62, duński — 64—66, holenderski 52—58, szwedzki — 63—64, estoński 57—58, polski 50—55, litewski 50—57.

Danja zwiększyła nieoczekiwanie ubój trzody chlewnej na wywóz bekoni. Ubój ten w ciągu tygodnia ubiegłego wyniósł 117.520 sztuk trzody, czyli zwiększył się w porównaniu do tygodnia poprzedniego o około 5000 sztuk. Zwiększył się również ubój polski, który w tygodniu ubiegłym wyniósł 20.490 sztuk, zwiększając się w porównaniu do tygodnia poprzedniego o około 1800 sztuk.

Nasi eksporterzy bekoni wysłali do Anglii w dniach 26 i 28 ub. m. ogółem 11.737 ba, lotów, z czego 8.842 do Londynu. Danja w tym czasie nadesłała do Anglii ogółem 60.304 ba, z czego 27.766 do Londynu.

## Z złotej Pragi nad Welfawą

Praga, w sierpniu.

Po 19-tu godzinach jazdy dobiełem do Pragi. W Zebrydowicach przodownik policji odstemplowuje mi wyjazd i cała parada na polskiej granicy skończona. W Petrowicach zjawia się najpierw jakiś pan w kapeluszu i przykłada stempelek „prijezd”, po nim zaś, już w mundurze przychodzi celnik. Zaczyna się otwieranie walizek i szukanie Bóg wie czego. Z całą prostotą oświadczam, że prócz aparatu fotograficznego i trzech rolek filmu wszystkie inne przedmioty znajdują się w innych walizkach — to tylko ubrania i bielizna. Ale trzy roleki filmu za dużo dla pana celnika. — „Dwie musi pan odliczyć” — groźnie oświadcza. Akurat na to czekałem! Wyciągam z rozmachem legitymację dziennikarską i od razu dyskusja zakończyła się.

Konduktor jest ostatnią przeszkodą. Nowe pretensje już w godzinę po odjeździe od stacji granicznej.

— Dlaczego pan nie ostemplował biletu w Petrowicach?

Masz babo kaftan! Wykręcam się jakoś i z tej opresji i o godz. 7,50 rano zajężdżam na nienia, a „Polsko zwyżilo taxu pro cestovne

reszcie na Wilsonowo Nadrazi. Zmieniam złote na korony i jazda do hotelu konną dorożką. Tutaj zaczyna się pierwszy „wpadunek”. Za 1 i pół kilometra jazdy dorożkarz żąda 15 koron. Zaczynam się targować, a sprzeczkę zamyka jedno słowo mistrza bata — „taka jest taksa”. Bez szemrania i pokornie płacę 4 zł, przyrzekając sobie, że Praga nie będzie miała już przyjemności widzieć mnie w konnym pojeździe.

Po zrobieniu się na „ładnie” wyruszam na miasto. Wsiadam do tramwaju (1,20 kc) i jadę do konsulatu polskiego na Prikopy, chcąc odbyć wędrowkę po mieście w towarzystwie znajomego urzędnika konsulatu. Niestety, pod drzwiami konsulatu przypomniało mi się, że jest właśnie niedziela. Ruszam więc na pielgrzymkę, jedynie w towarzystwie swego „Kodaka”, który co chwila jest w robocie. Po całodziennym wędrowce późnym wieczorem, zmęczony niemożliwie, siadam w jednej z restauracji na Vaclavské Naměstí, głównej i najpiękniejszej ulicy Pragi. Na stół wjeżdża naturalnie „pilzner” i... stos gazet czeskich oraz pism ilustrowanych.

„Salon” narzeka, że „Völkische Beobachter” zabronił swoim 13 milionom jeździć do „kupeln miasta Karlove Vary a Mariánské Lázně”. Wiedeń prowadzi dewizowe utrudnienia na 400 zł, t. j. asi ko 1500”. Artykuł

Ameryka. Przedbieg ten wygraliśmy względnie łatwo. I w tym biegu Polska prowadzi cały czas mając na starcie 40 uderzeń, w torze 36 a na finiszu 39. Polska dwójka zaprezentowała się wspaniale. Do 500 mtr. Stany Zjednoczone trzymały się na drugim miejscu, na dalszych metrach amerykańskie musieli ustąpić przed Francuzami, którzy się wysunęli znacznie naprzód, chociaż bynajmniej Polsce nie potrafili zagrozić. Na finiszu osada polska nie była zupełnie zagrożona, gdyż walka pomiędzy Ameryką a Francją toczyła się jedynie o drugie miejsce. Czas uzyskany przez naszą osadę wynosi 7:53. Zwycięscy drugiego przedbiegu Anglii osiągnęli czas 7:43. Po tych zawodach wszystkie nasze trzy osady wchodzi do finału.

Oba zwycięstwa wioślarzy warszawscy olbrzymie wrażenie. Z kopciuszków olimpiady wodnej staliśmy się od razu poważnymi kandydatami do zdobycia złotych medali.

kończy się następującą uwagą — „Myślim, że na ticto utoky patri slusna odpoved nasho obyvatelstva: „Zostaf doma”.

Dodaćby tutaj należało, że i Czechosłowacja nie pozostała pod tym względem daleko, zaprowadzając również ograniczenia dewizowe, idące nawet dalej od ograniczeń austriackich. Z Czechosłowacji wolno wywieźć bowiem tylko 1000 koron, t. j. około 270 zł. polskich, podczas gdy z Austrii zabrać ze sobą pozwala równowartość 500 szylingów w obcych walutach i 200 szylingów efektywnych, czyli prawie trzy razy tyle co Czechosłowacja. W Polsce tymczasem, aczkolwiek paszporty zagraniczne są drogie, to jednak ograniczeń dewizowych niema.

Na tle ograniczeń dewizowych powstają na granicy częste tragikomedy. Przy wjeździe urzędnik nie pyta ile pieniędzy wiezie się z Polski, przy wyjeździe zaś skrupulatnie bada portfele, czy przypadkiem pasażer nie wiezie więcej niż 1000 koron. Jedyną deską ratunku w tym wypadku jest szmugiel.

Jeżeli chodzi o prasę czeską, to stoi ona, zarówno pod względem redakcyjnym jak i technicznym, nie wyżej od naszej. A nawet nasze pisma ilustrowane pod względem graficznym mogłyby być wzorem dla tygodników czeskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Dzień w Rzeczypospolitej Harcerskiej

# Wśród harcerzy pomorskich w obozie nad jeziorem Garczyńskim

Z obozu międzynarodowego zlotu skautów wodnych wiedzie droga leśna na drugą wielką polanę, otoczoną z dwóch stron lasem a z trzeciej jeziorem. Tutaj rozłożyli się obozem harcerzy pomorscy, którzy przybyli na jubileuszowy zlot w bardzo okazałej ilości, która szczególnie uderza, jeśli pod względem liczebności porówna się oba obozy. Międzynarodowy skupił przeszło 1200 harcerzy polskich i zagranicznych, w tem także 90 harcerzy wodnych z Pomorza, sam obóz pomorski zaś zgromadził około 800 harcerzy.

I tutaj las masztów z trzepoczącymi na wietrze flagami, a pod niemi miasto namiotów. U skraju lasu na wzgórzu namioty komendy, po bokach wszędzie dymią kuchnie obozowe. A jest ich sporo, gdyż każda drużyna posiada własną. Na polanie zaś rozliczne namioty poszczególnych podobozów.

Życie obozowe kipi i wrze tutaj w całej pełni — tem specyficznym tętnem obozów harcerskich, które w obozie międzynarodowym zakłóca nieco i odmienia jego charakter reprezentacyjny wobec gości zagranicznych. Wprawdzie i tutaj nie brak odgłosów pobliskiego obozu międzynarodowego. Wnoszą je liczni, mile widziani goście zagraniczni i polscy, tłumnie zwiedzający obóz pomorski, bynajmniej jednak nie zakłócają jego porządku dnia.

Lecz także obóz pomorski przeżywał swoje górne dni, które na zawsze pozostaną w pamięci mieszkańców obozu, zwłaszcza tych najmłodszych, których tutaj pełno. Najpiękniejszym z nich to dzień, w którym obóz zaszczycił swą wizytą Pan Prezydent Rzeczypospolitej. W tydzień później znowu uroczyste chwile. W sobotę ubiegłą bawił w obozie p. gen. Paślowski, biorąc żywy udział w życiu harcerzy i zasiadając kolejno aż przy 3 ogniskach, wszędzie witany gorąco. Nazajutrz w niedzielę obóz gościł p. Wojewodę Pomorskiego, który Chorągwi Pomorskiej wręczył dar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz swój własny w postaci obrazów o motywach pomorskich, dzieła artystów toruńskich Mazurka i prof. Grossa. — Trzeci obraz w darze od Związku Legionistów wręczył harcerzom pomorski m. p. naczelnik Grzanka.

Zlot się więc udał. Wprawdzie przybyło na zlot tylko 570 chłopców t. zn. 8 części harcerzy pomorskich, ale obecny kryzys usprawiedliwia dostatecznie liczbą skromność zlotu. Za to dopisała jakość. Przybyłe drużyny okazały zadawalające wyrobienie harcerskie, co więcej inicjatywę i pomysłowość. Jest to zasługą Komendy Chorągwi, drużynowych a częściowo i opiekunów drużyn. Organizacja Zlotu była beznamaganna, co godne jest specjalnego podkreślenia z tego względu, że członkowie Komendy poraz pierwszy dźwigali ciężar urzędzenia imprezy o takich rozmiarach. Sprawiedliwość wymaga, aby podkreślić zasługi władz wojskowych, zwłaszcza generała Paślowskiego i władz administracyjnych, bez których pomocy, w tych trudnych czasach, urządzenie zlotu byłoby prawie niemożliwe. Zdołaliśmy wyłowić z poezytu zasłużonych nazwisko starosty Czarnockiego z Kartuz, który znalazł dzielnych pracowników w osobach d-ra Borowskiego i prof. Boreyki.

Drużyny przybyły na zlot w rozmaitych do liczebności składach. Pod względem urzędzenia obozów zasługują na uznanie m. in. drużyny z Chełma i 9 drużyna z Torunia. — Umiały one doskonale wyznaczyć nierówności terenu. Chełmno poprowadziło aleję jałowcową w dolinę, na której rozłożyło obóz amfiteatralnie. Dziewiątka ozdobiła swoją górkę „kwietnikami“ z mchu, piasku i kolorowych kamieni, ułożonych w desenie ludowym. Nie sposób wymienić tu poszczególnych drużyn, z których prawie każda przyniosła coś ciekawego i odrębnego.

Jeszcze jedna drużyna zasługuje na specjalną uwagę z tego względu, iż przy urządzeniu swego obozu szczególnie podkreśliła — regionalizm. Jest nią drużyna gimn. z Kartuz. — Chłopcy ozdobili swoją zagrodę bramą z wzorami kaszubskimi, umieścili przy wejściu tablicę z widokówkami swojej „Szwajcarii“ — propagując w ten sposób piękno swoich ojczyźnych okolic. Liczne grupy harcerzy i gości zwiedzały ogródek, pełen zieleni jałowców, brzołek i paproci żywych, a i w głównym namiocie było na co patrzeć. Były tam zbiory ceramiki kaszubskiej ludowej i wazoniki artystyczne, wykonane przez samych harcerzy. — Prócz tego widniały tablice z pięknie wykonanymi wzorami haftów i malowideł na drzewie

(kaszubskich), model ozdobnie wykonanej skrzyni kaszubskiej oraz fotografii i widokówek. Tę zasługę drużyny należy podkreślić tem silniej, że po spłonięciu zbiorów we Wdzydzach, uzbierają one wielkiej wagi. Część tych rzeczy drużyna rozdawała w postaci upominków między zwiedzających i posiada spory liczbę podpisów polskich i zagranicznych gości, którzy, obdarowani, przyrzekali pisemnie kontakt z drużyną zawrzeć i zostawiali zamówienia, aby im podobnych rzeczy więcej przysłano. Prócz okazów sztuki kaszubskiej zwracają uwagę współczesne formistycznie wykonane ozdoby drewniane: smoki, poczwarki i wiewiórki, kalendarze ścienne i model starożytnego klasztoru kartuskiego, wykonany według planów z 14-go stulecia.

Goście zagraniczni poczynili szereg zamówień na te rzeczy i w ten sposób drużyna może nieco zasilić swe fundusze na rozliczne swoje potrzeby. Wśród ozdób ogródkowych uderza oko widza kapliczka, wykonana „z niczego“, bo ze szpulek od nici i fuszek szyszkowych. Drużyna ta ponadto weźmie udział w pokazach ogniskowych na zlocie międzynarodowym, występując w farsie harcerskiej własnego układu i z tańcami kaszubskimi. — Pokaz ten będzie powtórzony w Gdyni dnia 14 bm. — Oto przykład, co potrafi zrobić choćby garstka ludzi dobrej woli. Garstka, bo drużyna delegowana liczy zaledwie 11-tu harcerzy, a jak się dowiadujemy tą samą rolę, co na zlocie pełni w swoim rodzinnym mieście Kartuzach.

## Odezwa

### do członków „Legjonu Młodych“

Legjoniści!

W niedzielę 14 b. m. odbędzie się ogólnopolski Zjazd Legionistów w Gdyni.

My — Legjon Młodych — bierzemy gremjalny udział.

Uczestnictwo nasze w Zjeździe jest w pierwszym rzędzie podkreśleniem, że ze swej roli następców pokolenia niepodległościowego zdajemy sobie sprawę; w dalszym ciągu jest ono wyrazem gorących uczuć względem starszej naszej siostrzycy — Związku Legionistów.

Siwa nasza koszula nad siwemi falami Bałtyku ma nadto przypomnieć wrogom zewnętrznym — a przedewszystkiem zachłanności germańskiej — o bezwzględnej polskości Pomorza i praw do Bałtyku z ujściem Wisły, wierzycieli zaś wewnętrznych poczytać, że zwarte oddziały młodych legionistów staną każdej chwili

na straży ładu i porządku w państwie na zew Komendanta.

Dzień 14 sierpnia będzie wreszcie zamianowaniem całego społeczeństwa, że młode pokolenie polskie obudziło i otrząsnęło się z przywar niewoli i jak jeden mąż podejmuje wyścig pracy do świetności naszej ojczyzny.

Dla nas — młodych legionistów — dzień ten jest wielką uroczystością rodzinną i świętem organizacyjnej dumy.

Nikogo więc braknąć nie może!

Gdzie kto jest — niech natychmiast spieszy do Komendy najbliższego Obwodu L. M. informuje się i podaje do Gdyni!

Z naszym legionowem Cześć

Komenda Okręgu Pomorskiego  
Legjonu Młodych.

## 5 samolotów polskich

### na międzynarodowym turnieju lotniczym

W dniu 10 bm. wystartował z Warszawy do Berlina zespół polski na Challenge 1932. Zespół nasz składa się z 5-ciu samolotów dwóch R. W. D. — 6 i trzech PZL — 19, pilotowanych przez kpt. B. Orłińskiego, kpt. J. Bajana, kpt. I. Giedgowda, por. Zwirko i pilota Polskiej Linji Lotniczej „Lot“ T. Karpińskiego. Pilot Płonczyński nie może nie stety wziąć udziału w zawodach, samolot jego bowiem został uszkodzony podczas lotów próbnych. Stanowi to dla nas dotkliwą stratę, gdyż Płonczyński był najlepiej sklawifikowanym pilotem polskim w poprzednim Challenge.

Ponadto udają się do Berlina: sekretarz generalny Aeroklubu Rzeczypospolitej, mjr. dypl. Bohdan Kwieciński, jako delegat Polski do międzynarodowego kierownictwa spor-

towego Challenge, mjr. pilot Adam Wojtyga szef ekipy, inż. Jerzy Drzewiecki delegat warsztatów sekcji lotniczej, inż. Franciszek Misztal delegowany przez Państwo Zakładu Lotnicze; jako rzeczoznawca silnikowy wydelegowany został p. Władysław Tarnowski, kontroler techniczny Polskich Linji Lotniczych „Lot“. Samoloty przybędą w grupie do Berlina. Po drodze lądować będą w Poznaniu.

Program zawodów przewiduje od 11 go 20 sierpnia próby techniczne, 21 bm. start do lotu okrężnego z lotniska Berlin-Tempelhof. 27 sierpnia nastąpi zakończenie lotu okrężnego lądowaniem w Berlin — Staaken. Wreszcie 28 sierpnia br. odbędą się próby szybkości maksymalnej. Na tem zawody zostaną zakończone.

## Tężyzna fizyczna rękojmą harcu narodowego

### Kursy Okręgowego Ośrodka W. F. i P. W. w Toruniu

Przypomina się jeszcze raz, że Okręgowy ośrodek W. F. w Toruniu urządza następujące kursy dla członków P. W.

#### A. KUBSY KOBIECE.

Trzytygodniowy kurs przodowniczek pływania od 22. 8. do 11. 9. 32. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 12. 8. b. r.

Dwutygodniowy kurs przodowniczek lekkiej atletyki od 19. 9. do 2. 10. 32. Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 5. 9. b. r.

Dwutygodniowy kurs przodowniczek gier sportowych od 3. 10. do 16. 10. 32. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 30. 9. b. r.

Zakwaterowanie i zaopatrzenie bezpłatne z tem, że po zgłoszeniu się na powyższy kurs uczestniczka obowiązana wziąć udział w tym kursie, ponieważ nie zgłoszenie się na kurs naraża Powiatowy Komitet na wydatki, które ponosi w związku ze zgłoszeniem się na kurs.

Szczególne instrukcje co do wyjazdu, opłaty kolei i t. p., otrzyma każda uczestniczka osobno trzy dni przed terminem kursu.

#### B. KURSY MĘSKIE.

Dwutygodniowy kurs przodowników pływania od 12. 9. do 25. 9. b. r. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 1. 9. b. r.

Dwutygodniowy kurs przodowników boksu

od 24. 10. do 6. 11. b. r. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 10. 10. bież. roku.

Dwutygodniowy kurs przodowników gier sportowych od 7. 11. do 20. 11. b. r. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 20. 10. b. r.

Dwutygodniowy kurs przodowników boks od 21. 11. do 4. 12. b. r. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 10. 11. b. r.

Dwutygodniowy kurs przodowników gier sportowych od 30. 1. 33. do 12. 2. 33. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 10. 12. b. r.

Dwutygodniowy kurs przodowników boks od 13. 2. 33. do 26. 2. 33. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 10. 1. 1933 r.

Dwutygodniowy kurs przodowników boks od 5. 3. 33. do 18. 3. 33 r. — Termin zgłoszenia do Obwodowej Komendy P. W. do dnia 10. 2. 33 r.

Zasadniczo na powyższe kursy powinni zgłaszać się w pierwszym rzędzie instruktorzy honorowi i kontraktowi, a później członkowie P. W. — Termin zgłoszeń musi być dotrzymany, ponieważ powiat ma wyznaczoną ilość miejsc. Inne wskazówki, jak przy kursach żeńskich.

Obwodowy Komendant P. W. i W. F. 66 p. p.  
Piotrowski, kapitan.

## Memoriał w sprawie rdzy zbożowej

### Niedobór pszenicy wyrówna zwiększenie spożycia żyta

Rada Naczelna Organizacji Ziemiańskich złożyła ministerstwu skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych i komitetowi ekonomicznemu Rady Ministrów obszerny memoriał w sprawie klęski rdzy zbożowej. Memoriał wskazuje, że rdza zbożowa nawiedziła Polskę narówni z innymi krajami. Europy południowo-wschodniej. Rada Naczelna w celu zorientowania się możliwie wcześniej w sytuacji rozesała do swych organizacji prowincjonalnych specjalną ankietę, w której stwierdzono, że należy się liczyć z pewną redukcją zbiorów pszenicy, zwłaszcza w okolicach dotkniętych plagą rdzy.

Niewątpliwie wywóz pszenicy z naszego kraju odgrywał najmniejszą rolę w ogólnym naszym bilansie handlowym. Z tego też punktu widzenia tegoroczna klęska rdzy — zdaniem Rady Naczelnej — może mieć tylko zupełnie nikły wpływ na kształtowanie się naszego bilansu handlowego. Saldo wywozu pszenicy w ciągu 11-tu miesięcy kampanji ubiegłej wynosi 48.630 ton, co stanowi nieco ponad 20% całego zbioru, który wyniósł 2.264.900 ton. Gdyby zatem, przy utrzymaniu konsumpcji, straty spowodowane rdzą wynosiły tylko 2%, utrzymalibyśmy się na granicy samowystarczalności. W razie, gdyby klęska rdzy okazała się wyższą, to należałoby niedobór pszenicy wyrównać przedewszystkiem przez zwiększenie spożycia żyta, tem więcej, że w Polsce podstawowym artykułem powszechnego spożycia był zawsze chleb żytni. Rozszerzenie spożycia żyta w kraju przytem, w razie niedoboru pszenicy, uchroni nas przedewszystkiem od zbytniego i gospodarczo nieusprawiedliwionego importu, zmniejszając jednocześnie nacisk nadwyżek żytnich na rynek wewnętrzny i ułatwiając nam możliwie najrychlejsze oderwanie się od cen światowych.

Straty, jakie poniosło rolnictwo wskutek klęski rdzy, w ten sposób znajdują częściową rekompensatę w wyższej cen zarównno pszenicy, jak i pozostałych zbóż.

## Imponujący udział pomorskiego K. P. W. w „Święcie Morza“

W uroczystości „Święta Morza“ wzięli udział członkowie KPW. pomorskiego w imponującej liczbie około 8 tysięcy osób ze sztandarami i orkiestrami. — Oryginalne transparenty, niesione w szeregach KPW., przedstawiały historyczne daty przynależności Pomorza do Polski, graficzny rozwój Gdyni i portu, oraz napisy, manifestujące polskości Pomorza. Żywiłowe oklaski w czasie defilady były dowodem dzielnej postawy i popularności KPW. na Pomorzu. Zwłaszcza imponująco zareprezentowała się znana nie tylko w Bydgoszczy, mistrzowska orkiestra KPW. Bydgoszcz pod batutą p. kplm. Szulca.

Dnia 2 b. m. Pomorskie KPW. wspólnie z organizacjami pokrewnymi złożyło podpisy pod uroczysty akt, wręczony Panu Prezydentowi, a stwierdzający, iż członkowie organizacji zdecydowani są bronić całej Ojczyzny.

## Wszechpolskie zawody wioślarskie w Bydgoszczy

Do wszechpolskich regat związkowych, które rozegrane zostaną w roku bieżącym na Brzoje pod Bydgoszczą w dniu 14 i 15 sierpnia, zgłosiło się 76 osad z 21 towarzystw w ogólnej liczbie 328 wioślarzy i wioślarek.

Regaty nad którymi protektorat objął P. Prezydent Rzeczypospolitej, zapowiadają się zajmująco. Duża ilość zgłoszonych zawodników świadczy wymownie, że sport wioślarski rozwija się znakomicie i że coraz szerszym kręgiem obejmuje całą Polskę. Tegoroczne regaty w Bydgoszczy, będą jednocześnie eliminacjami do wioślarskich mistrzostw Europy w Białogrodzie.

Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich wzywa wszystkich wioślarzy i wioślarki do stawienia się w dniach 14 i 15 sierpnia w Bydgoszczy na regatach, które będą przeglądem całorocznego dorobku wioślarskiego polskiego. Wszyscy uczestnicy zjazdu w Bydgoszczy korzystać będą z ulg kolejowych.

## Tylko dla Pań Gospodyni!

Czas najwyższy oszczędzać! Drogie obuwie z trudnością mieści się w ramach skromnego budżetu domowego. Dlatego też należy je pielęgnować i czyścić tylko środkami oszczędzającymi się powszechnem uznaniem. Takim środkiem jest pasta do obuwia Erdal.



# Wpływ wzdłuż Torunia

Wielki wyścig pływacki o nagrodę przechodnią „Dnia Pomorskiego” w niedzielę, dnia 21-go sierpnia 1932 roku

Zgłoszenia przyjmuje Redakcja „Dnia Pomorskiego” Toruń, Szeroka 11

## „SWIATOWID”

Dziś i codziennie!

Porywający dźwiękowiec produkcji 1932 r. o olśniewającej wystawie

„Niewolnice dancingu”  
dramat erotyczny i obyczajowy. W rol. głów.:  
Barbara Stanwyck, Ricardo Cortez.

## KRONIKA

sobota  
13  
sierpnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Klary  
Sobota Hipolita

Książnica miejska im. Kopernika (ul. Wysoka) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9,30—12 i od 16—19,30.

Muzeum miejskie (w ratuszu II p) otwarte codziennie od godz. 11—14. Wstęp 50 i 20 gr.

Bibl. Francuska, mieszcząca się u p. Hożakowskiego (ul. Mostowa, I ptr.), otwarta we czwartki od godz. 17—18.

Świetlica w szkole powszechnej przy ulicy Bażyńskich otwarta codziennie od godz. 18 do 20. Wstęp bezpłatny.

— Stan wody w Wiśle z dnia 11. 8.: Zawisła +1,86, Warszawa +1,34, Płock +0,62, Toruń +0,48, Fordon +0,48, Chelmo +0,30, Grudziądz +0,43, Korzeniewo +0,67, Piekło -0,12, Tczew -0,24, Einlage +2,50, Schiewen, horst +2,72.

— Nocny dyżur aptek. Do środy 17 b. m. włącznie dyżuruje apteka „Centralna”, ulica Chelmińska.

### Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 12 b. m. o godz. 20 — „Szczęście od jutra”.

Sobota, 13 b. m. o godz. 20 — występ Leona Wyrwicza.

Niedziela, 14. b. m. o godz. 16 — „Krysia Leśniczanka”; o godz. 20 — „Rigoletto”.

### Repertuar kin:

Lux, ul. Strumykowa — „Kobieta przy krzyżu”.

Palace, ul. Mickiewicza — „X 27” z Marleną Dietrich.

Światowid, ul. Prosta — Niewolnice dancingu”.

Mars — „Wesoły pechowiec”.

## MARS

Kino teatr dźwiękowy  
ul. Warszawska

Najzabawniejszy  
film sezonu

### Wesoły pechowiec

Arcywesole i ciekawe przygody uwodziciela kobiet, który po wielu pikantnych i sensacyjnych zdarzeniach wraca dopiero w wiernej narzeczonej.

W roli głównej: Niezrównany komik MONTY BANKS.

Nadto: Doskonały nadprogram.

Rozątek seansów o godz. 17, 15, 19-tej i 21-tej, w niedzielę od 15, 15. Ceny miejsc od 0,70—1,5.

### Z Mieszkań

— Z Tow. Restauratorów. W środę, 17 bm. o godz. 16 odbędzie się w lokalu p. Schmidta w „Zieleńcu”, przy ul. Bydgoskiej, zwyczajne miesięczne zebranie Tow. Restauratorów, Właścicieli Hotelu i Kawiarni na m. Toruń i okolicę.

— Konsertorium Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu (Rynek Staromiejski 30, I ptr.) podaje do wiadomości, że rozpoczęcie roku szkolnego nastąpi dnia 1-go września (czwartek). Egzamin wstępny dnia 1, 2 i 3 września b. r. od godz. 12. Zapisy i interesantów przyjmuje kancelaria od dnia 16 (wtorek) godz. 11—14 codziennie. Przyjmuje się zapisy do klas: śpiewu (prof. Irena Dównar-Zapolska), fortepian (prof. Marja Drzewiecka, Eugenia Kuszczewska, Zygmunt Lisiecki i Stanisław Łopatyński (dyrektor); skrzypiec (prof. Halina Wojciechowska i Juliusz Zinser); wiolonczeli (prof. Zdzisław Wojciechowski); instr. dętych (prof. Bronisław Lindeman); przedmioty teoretyczne (prof. Józefa Musiałkowska).

## Przed zjazdem Legionistów

### Ku uwadze uczestników zjazdu

Zarząd toruńskiego Oddziału komunikuje: Wobec licznych zgłoszeń, przedłuża się termin nabywania kart uczestnictwa do soboty 13 sierpnia godz. 10 rano.

Karty uczestnictwa w cenie 7 zł wydaje Sekretariat Związku, ul. Warszawska 12, tel 355 w piątek od godz. 10—14 i 17—20; w sobotę od godziny 9—10 rano.

Dla uczestników Zjazdu zarezerwowane będą specjalne wagony z To-

— Związek Zaw. Niższ. Funkcj. i Pracown. Państw. Ziem Zach. Rzplitej Polskiej w Toruniu. W niedzielę, 14 sierpnia 1932 r. o godz. 12,30 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w lokalu „Gospoda”, ul. Sukiennicza 20. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

— Wspaniały sukces lotników toruńskich. W tegorocznych zawodach lotniczych, które odbyły się na trasie Poznań — Warszawa — Łuck — Lida — Warszawa — załoga 4 pułku lotniczego w składzie: plut. pil. Wł. Zak i obs. ppor. Kieturakis zajęła pierwsze miejsce, zdobywając temsamem puchar przechodni.

— Nagły zgon. W godzinach porannych dnia wczorajszego zawezwano karetkę pogotowia na ul. Bażyńskich nr. 6, gdzie zasłabła nagle, zamieszkała tamże Franciszka Wint. Przybyły lekarz stwierdził zgon wskutek udaru serca.

— Skauci zagraniczni w Toruniu. W dniu wczorajszym bawiła w Toruniu grupa skautów zagranicznych, uczestników międzynarodowego zlotu skautów wodnych w Gąrczynie, w ilości 48 osób, w tej liczbie 27 Włochów, 13 Anglików, 4 Francuzów i 3 Czechów. Kierownikiem wycieczki jest p. Martin — reprezentant gen. Baden - Powella. Gości powitał na dworcu dnia 10 bm. Komitet Przyjęcia Harcerzy Zagranicznych w Toruniu z prezydentem miasta Boltem na czele prócz tego obecny był przewodniczący Pom. Kom. Woiew. Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych p. nacz. Grzanka, reprezentant Kuratorium, władze harcerskie, przedstawiciele prasy i inni.

Po uroczystym powitaniu goście udali się do Dworu Artusa, gdzie Komitet wydał przyjęcie. W dniu wczorajszym w ciągu przedpołudnia goście zwiedzili miasto i jego zabytki, poczem o godz. 13 udali się w dalszą podróż po Polsce.

## Wieczory teatralne

### „Rigoletto” Opera Verdiego

Istnieje w dorobku twórczości scenicznej, pewna kategoria utworów, która zawsze cieszy się powodzeniem. Drugorzędne jest tutaj, czy będzie to komedia, dramat, operetka czy opera. Utwory o mocnej konstrukcji kompozycyjnej, dające dobre pole do wygrania się artystom, przy jednocześnie zajmującym temacie w odpowiedniej formie podanym, w operetce — melodyjność, a na wyżynie muzycznej postawiona partytura w operze, znane już skądinąd publiczności, należą zawsze do t. zw. „szlachetnego” repertuaru. W odniesieniu do opery do tego rodzaju repertuaru należy Verdiego „Rigoletto”. Jeżeli nadto zjawia się na afiszu nazwisko o pewnej wyrobionej już marce, a przytem bliskie publiczności, wówczas powodzenie „muruwane”.

Nie też dziwnego, że na wczorajszej premierze „Rigoletta” komplet publiczności był niemal zupełny. Ufnosć, z jaką do zapowiedzianego występu gości odnieśli się bywalcy naszego teatru nie została zawiedziona, wystawiono bowiem operę jak na szczyśle środki jakiegoś teatru rozporządza bardzo starannie.

Ośrodkiem zainteresowania był oczywiście p. Czarnecki, który entuzjasmował publiczność

runia do Gdyni. Miejsce zbiórki i godzina wyjazdu zostaną podane w komunikacji, który ukaże się w sobotę rano w „Dniu Pomorskim”.

Zarząd Oddziału wydaje w piątek karty uczestnictwa również dla rodzin członków i sympatyków Związku.

Ze względu na konieczność zgłoszenia uczestników do Biura Zjazdu, Zarząd uprasza o nabywanie kart już w piątek bież. tygodnia.

Zarząd Oddziału.

— Toruniowi grozi strajk rzeźników. Zby. wysokie opłaty za ubój pobierane przez Magistrat skłoniły Cech Rzeźniczy w Toruniu do wszczęcia akcji, zmierzającej w kierunku uzyskania obniżenia opłat o 50 procent

Ponieważ postulaty zgłoszone przez Cech do Magistratu i Urzędu Wojewódzkiego nie odniosły skutku, postanowiono zwrócić się do Magistratu z żądaniem odpowiedzi do dnia 16 bm. Jeżeli do tego czasu Magistrat się nie oświadczy, rzeźnicy toruńscy zaprzestaną dokonywać uboju w rzeźni miejskiej. Mięso dowozić się będzie z innych miast, a gdyby Magistrat zabronił dowozu do Torunia mięsa bitego w innych rzeźniach, wówczas rzeźnicy zamkną sklepy.

### Z teatru

— „Szczęście od jutra”. Dziś w piątek, 12 sierpnia b. r. o godz. 20 „Szczęście od jutra”, komedia w 3 akt. Stefana Kiedrzyńskiego w świetnej interpretacji aktorskiej pp. H. Krzywickiej, Al. Królikowskiej, Mirskiej-Zarembiny, Cornobisa, Wasilewskiego, Lenczewskiego, Jaronia i Jejduca, którzy zdobyli sobie najwyższe uznanie krytyki i publiczności. Ceny miejsc do połowy niższe.

— Występ Wyrwicza. W sobotę, 13 b. m. o godz. 20 jedyny występ światowej miary humorysty, ulubieńca teatralnej publiczności w całej Polsce — Leona Wyrwicza. Jego niezrównany, bogaty repertuar własny urozmaici produkcje doborowego zespołu revelersów polskich. Leg. niższ. 25%.

— Niedziela popołudniówka. W niedzielę, 14 b. m. o godz. 16 po cenach niższych operetki w 3 aktach J. Jarno p. t. „Krysia Leśniczanka” w wybornym wykonaniu zespołu Operetki Zdrojowej z Ciechocinka z niezrównaną wykonawczynią roli tyt. J. Leonowicz, reż. Zdzitowieckim, Żelską, Mirecką, Józefowiczem, Ilcewiczem i Suwalskim na czele.

## Kujmy łańcuch chleba dla dzieci polskich z Niemiec

Wezwany przez p. kpt. inż. Jarosławskiego składam na łańcuch chleba dla dzieci polskich z Niemiec 5 zł. i wzywam do dalszego kucia ogniw łańcucha p. inż. Maćkowskiego — dyrektora Robót Publicznych Pom. Urzędu Wojew.

Inż. Michał Jost.

Wezwany przez p. dyr. Feliksa Michnickiego składam 5 zł. i wzywam do dalszego kucia ogniw łańcucha chleba dla dzieci polskich z Niemiec p. radcę Kafiasa.

Franciszek Wienczek,  
radca miejski.

## V. Doroczne Propagandowe Regaty Pomorskie

Tegoroczne wielkie propagandowe Regaty Pomorskie organizowane przez Klub Wioślarski w Toruniu odbędą się w pierwszej połowie września.

Zarząd Klubu i powołane specjalne sekcje sportowe opracowały już program regat, które w roku bieżącym zapowiadają się niezwykle imponujące.

Protoktorat nad V Regatami Pomorskimi objęli pp. Wojewoda Pomorski Kirtkias, dowódcą O. K. VIII gen. Paślawski, Starosta Krajowy Pomorski Łącki, gen. Maksymowicz-Raczyński — dowódca garnizonu, prezes Izby Rolniczej Dr. K. Esden-Tempski i prezydent miasta Bolt.

Program regat obejmuje 17 biegów.

Bliższe szczegóły, dotyczące tej wielkiej nieziemnie eikawej imprezy sportowej podamy w najbliższych numerach.

## Salonowe statki „Vistuli” kursują do Ciechocinka

Zegluga Polska „Vistula”, chcąc umożliwić jak najszerszym warstwom zwiedzenie zdrojowiska „Ciechocinka”, uruchamia w niedzielę, 14 b. m. i poniedziałek 15 b. m. komunikację między Toruniem a Ciechocinkiem. Parostatki „Vistuli” odpływać będą z przystani „Vistuli” w Toruniu, według rozkładu umieszczonego w dziale ogłoszeń naszego pisma.

## „PALACE”

Dziś i codziennie!

Arcydzieło wszystkich czasów. upajająca pieśń serca i zmysłów

„X 27”

potężny dramat monumentalny.  
W rol. głównych: MARLENA DIETRICH, Wiktor Mc.  
Laalen Werner Olond.

Niemalą atrakcją premjery był Krugłowski, stary aktor, dobry reżyser i doskonały śpiewak. Rigoletto, w jego interpretacji i śpiewaczej i scenicznej był najbliższy poziomowi, na jakim postawił Księcia — Czarnecki. Mając za sobą całą sympatię publiczności, czuł się wśród niej „jak u siebie”. Znając repertuar p. Krugłowskiego nie minięmy się z prawdą, jeżeli stwierdzimy, że Rigoletto należy do najlepszych ról tego artysty.

Miłą niespodzianką było pojawienie się na scenie operowej p. Hańczy, artyści par excellence dramatycznego. Jego transformacja w śpiewaka stanowiła siurpryzu niemałą.

Nawiązując do sposobu wystawienia „Rigoletto” stwierdzić trzeba duży wysiłek kierownictwa teatru i p. Siroty, kapelmistrza; ten ostatni postarał się o to, by chóry, które w operetce nierazko grzeszą brakiem należytego zgrania, tu spisały się pierwszorzędnie. P. Sirota prowadził orkiestrę z dużym opanowaniem i wycuciem, umiejętnie podciągając zespół orkiestrowy.

Na zakończenie miło jest nam wyrazić pod adresem kierownictwa teatru toruńskiego, dyr. Bendy, słowa uznania za kładzenie w rozwój teatru wielu wysiłków, by dać publiczności jak najbardziej urozmaicony program, uświetniony takimi atrakcyjnymi wieczorami, jak premiera wczorajsza.

(K.Z.)



# Zmiana planu loterii państwowej

## Wyższe wygrane w pierwszych czterech klasach

W Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej pod przewodnictwem nowego jej dyrektora odbyła się konferencja prasowa, poświęcona omówieniu zmian wprowadzonych do planu gry następnej, czyli XXVI Loterii Państwowej.

Inowacje polegają na wzbogaceniu w wyższe wygrane pierwszych czterech klas. Do tychczas największy ciężar wyższych wygranych spoczywał na klasie ostatniej, czyli V. Przesunięte zostały również stawki w klasy V na klasy niższe. Wygrana stawki w klasie V daje bowiem graczowi tylko zwrot włożonego kapitału, podczas gdy w klasach niższych przynosi pewien zysk. Wszystkie zmiany więc przyniosą korzyść graczom.

Mimo przesunięcia w planie gry pewnej części wyższych wygranych z klasy V na klasy niższe, ogólna suma wygranych w V klasie nie tylko nie została zmniejszona, — lecz podwyższona, a mianowicie wynosić będzie 5.775.000 zł., gdy dotychczas wynosiła tylko 5.335.000 zł. Według nowego planu, w klasach od I do IV włącznie będzie o 10000 wygranych więcej, w klasie V o 200 wygranych mniej, niż dotychczas. Wzmiarnie za zmniejszenie ilości wygranych w V klasie, powiększona została główna wygrana tej klasy. Dotychczas najwyższa wygrana w V klasie wynosiła 300.000 zł., a w najszczęśliwszym wypadku, gdy zbiegały się wraz z nią odpowiednie premje, mogła wynieść 1000000 złotych. Obecnie najwyższa wygrana wynosić będzie okrągły 1.000.000 zł.

Mimo tak znacznego podwyższenia pierwszej wygranej, stosunek losów wygrywających w porównaniu z dawnym planem nie znacznie zmniejszył się. Dotychczas na 20 losów wygrywało 10. W nowym planie na 20 losów wygrywać będzie 9,2. Podkreślić należy, że plan polskiej loterii państwowej jest bardziej demokratyczny od największej loterii europejskiej, a mianowicie „Loterji Prus i Niemiec Południowych”, w której na 20 losów wygrywa tylko 8,7.

Następną inowacją jest utrzymywanie losów przez wszystkie 5 klas w kole szczęścia. W ten sposób losy, które wygrają w klasach niższych będą brały udział w kla-

sach dalszych. Wobec tego zmniejszono ilość biletów z 160.000 na 148.000. Premje rozdzielone będą w sposób odmienny, niż dotychczas. W klasie I przydzielone zostały do najniższych wygranych, w klasach od 2

do 5 włącznie — wygranie premji i jej wysokość zależne będzie od szczęścia. Inowacje te nie tylko zwiększą zainteresowanie loterią ale bardziej zdemokratyzują rozdział wygranych.

## Drobnni handlarze we własnej obronie

### O stworzenie ogólnopolskiego Związku Organizacji Targowych Branży Spożywczej i Towarów Drobnych

Istniejące w Poznaniu trzy organizacje: Związek Tow. Handlarzy Targowych, Związek Rzeźników, Związek Drobnych Kupców Chrześcjan, — w porozumieniu z delegacją krakowskiego Stow. Drobnych Handlarzy — po odbytej w dniu 27 lipca br. konferencji w Poznaniu powołały do życia dla obrony wspólnych interesów Komitet Organizacyjny, aby nawiązać kontakt ze wszystkimi organizacjami i handlarzami na placach, rynkach i targach we wszystkich miastach Polski i aby zorganizować Centralny Związek Organizacji Targowych Branży Spożywczej i Drobnych Towarów.

Organizacje poznańskie, liczące przeszło 1500 osób, już w Warszawie broniły bytu handlarzy i rzeźników rynkowych przed ogólnopolskim zakazem sprzedaży na rynkach artykułów żywności, które to rozporządzenie Mi-

nistra miało wejść w życie od 7 maja 1932 — oraz w sprawach podatkowych. W Toruniu, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Katowicach, Bydgoszczy, Warszawie i innych miastach Polski istnieją bratnie organizacje. Komitet Organizacyjny chce z nimi nawiązać kontakt i prosi o podanie adresów.

Konferencja odbyta w Poznaniu ustaliła już program prac organizacyjnych i niezbędnych środków obrony w sprawie zakazu sprzedaży na rynkach, oraz w sprawach podatkowych.

Zarząd zwraca zainteresowanych lub organizacje do zgłoszenia się pod adresem: Prezes Czesław Sawiński, Poznań, ul. Mylna 13.

Uprasza się o spieszne zgłoszenie się. Komitet Organizacyjny Centralnego Związku

Organizacji Targowych Branży Spożywczej i Drobnych Towarów w Poznaniu.

## Druga wielka impreza sportowa „Dnia Pomorskiego”

### Wyścig pływacki „Wpływ wzdłuż Torunia”

Pomorski wyścig pływacki o nagrodę wędrowną „Dnia Pomorskiego” będzie nie tylko wielką imprezą sportową, ale także wielką atrakcją, która ściągnie niewątpliwie nad Wisłę liczną rzeszę mieszkańców naszego miasta.

Liczba zawodników wzrasta z każdym dniem. Wyścig zapowiada się niezwykle interesująco.

Piękną nagrodę dla pierwszego zawodnika toruńczyka ofiarował p. dyr. Twardzicki, prezes Klubu Wioślarskiego w Toruniu.

W wyścigu dla kobiet ofiarowała cenną nagrodę przechodnią znana toruńska firma „Sport-Bloch”, ul. św. Katarzyny dla pierwszej zawodniczki

toruńczyki.

Zwycięzca w wyścigu dla zawodników zdobywa piękny puchar przechodni „Dnia”, zwyciężczyni w wyścigu dla kobiet otrzyma piękną nagrodę przechodnią „Dnia”.

Trasa wyścigu dla zawodników wynosi 2½ km. Start na Jakóbskim Przedmieściu przy główce z tablicą nr. 5. Meta przy nowym moście.

Wyścig dla zawodniczek o nagrodę „Dnia Pomorskiego” odbędzie się na trasie 1½ km. Start przy moście kolejowym. Meta przy nowym moście.

Poniżej podajemy regulamin wyścigu.

### Regulamin dla zawodników

- 1) Pomorski wyścig pływacki „wpływ wzdłuż Torunia” o nagrodę „Dnia Pomorskiego” odbywa się w Toruniu corocznie w sierpniu.
- 2) Udział w wyścigu mogą brać zawodnicy z całego terenu O. K. VIII.
- 3) Wyścig odbędzie się w klasyfikacji jednostkowej.
- 4) Trasa wyścigu, Wisła — start koło Winnicy, meta przy nowym moście. Trasa wyścigu wynosi 2 i pół klm.
- 5) Podczas wyścigu obowiązują przepisy P. Z. P.
- 6) Prawidłowość wyścigu sprawdzać będzie Komisja sędziowska specjalnie do tego celu powołana.
- 7) Nagrody: zwycięzca otrzymuje nagrodę wędrowną, żeton złoty i dyplom. Następni pięciu zawodników żetony i dyplomy, dalszych 4-ech dyplomy.
- 8) Nagroda wędrowna „Dnia Pomorskiego” przechodzi na własność zawodnika po zdobyciu trzykrotnym, chociaż nie następującym kolejno po sobie.
- 9) Wpisowe wynosi 50 gr. od osoby.
- 10) Zgłoszenia wraz ze świadectwem lekarskim nadsyłać należy do Torunia pod adresem Redakcji „Dnia Pomorskiego”, „Pomorski wyścig pływacki” Toruń, ul. Szeroka 11.
- 11) Wyścig rozpocznie się o godz. 12-tej w niedzielę, dnia 21 sierpnia 1932 r.
- 12) Badanie lekarskie zawodników w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej. — Zbiórka zawodników w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej o godz. 11-tej.
- 13) Zawodnicy korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej.

### Regulamin dla zawodniczek

- 1) Pomorski wyścig pływacki „wpływ wzdłuż Torunia” o nagrodę „Dnia Pomorskiego” odbywa się w Toruniu corocznie w sierpniu.
- 2) Udział w wyścigu mogą brać zawodniczki z całego terenu O. K. VIII.
- 3) Wyścig odbędzie się w klasyfikacji jednostkowej.
- 4) Trasa wyścigu, Wisła — start koło Winnicy, meta przy nowym moście. Trasa wyścigu wynosi 1 i pół klm.
- 5) Podczas wyścigu obowiązują przepisy P. Z. P.
- 6) Prawidłowość wyścigu sprawdzać będzie Komisja sędziowska specjalnie do tego celu powołana.
- 7) Nagrody: zwyciężczyni otrzymuje nagrodę wędrowną, żeton złoty i dyplom. Następne cztery: żetony i dyplomy.
- 8) Nagroda wędrowna „Dnia Pomorskiego” przechodzi na własność zawodniczki po zdobyciu trzykrotnym, chociaż nie następującym kolejno po sobie.
- 9) Wpisowe wynosi 50 gr. od osoby.
- 10) Zgłoszenia wraz ze świadectwem lekarskim nadsyłać należy do Torunia pod adresem Redakcji „Dnia Pomorskiego”, „Pomorski wyścig pływacki” Toruń, ul. Szeroka 11.
- 11) Wyścig rozpocznie się o godz. 12.30 w niedzielę, dnia 21 sierpnia 1932 r.
- 12) Badanie zawodniczek w przystani P. W. przy moście kolejowym. Zbiórka zawodniczek w przystani P. W. przy moście kolejowym o godz. 11:30.
- 13) Zawodniczki korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej.

Zgłoszenia nadsyłać należy do „Dnia Pomorskiego”, Toruń, ul. Szeroka 11.

## Koronowo przeciwko prowokacjom niemieckim

W ubiegłą niedzielę odbył się w Koronowie wielki wiec manifestacyjny przeciwko zakusom niemieckim na ziemi polskiej, zorganizowany przez Z. O. K. Z. przy współdziałaniu organizacji i towarzystw miasta Koronowa.

Po ustawieniu pocztów sztandarowych, organizacji i podaniu sygnału przez orkiestrę Powstańców i Wojaków z Bydgoszczy, która tamże koncertowała, wiec zagał słowem wstępem na rynku z balkonu Ratusza sekretarz okręg. p. J. Ohler z Bydgoszczy w obecności przedstawiciela władzy p. burmistrza Wodniczaka, prezesa Koła Z. O. K. Z., p. mec. Niemczyka, przedstawiciela duchowieństwa ks. wikariusza Troszyńskiego, naczeln. urzędu poczt. p. Siemińskiego, rady miejskiej p. Nowackiego, kom. post. p. Chudziaka oraz licznie zebranej publiczności.

Mówca uwypuklił wszechstronne zagadnienie stosunków polsko-niemieckich w przyszłości, a przedewszystkiem omówił nasze obowiązki i żądania wobec ciągłej prowokacyjnej akcji prusactwa, idącego na wodzy Hitlera. Niemniej zobrazował mówca znaczenie ekonomiczno-gospodarcze dla takiego karła jakim jest Gdańsk, który się buntuje przeciwko ręce, w której dostaje jeść i który istnieje może tylko w ścisłych stosunkach z Polską, dowodem czego jest uzyskany obrót towarowy w r. 1931.

Pozatem prelegent podniósł konieczność zorganizowania bezwzględnie bojkotu towarów gdańskich oraz terenu W. M. Gdańska z osławionymi Sopotami na czele, wzywając, by żaden grosz polski nie dostał się do tego miasta, oraz napiętnował Polaków, którzy postępują się w rozmowie językiem niemieckim.

Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i na cześć współbraci zamieszkałych w Niemczech i Gdańsku, zakończył swój oklaskami przerywany referat.

Rezolucję, odczytaną przez prez. Koła Z. O. K. Z. mec. Niemczyka, słuchacze przyjęli hucznymi oklaskami. Społeczeństwo polskie w Koronowie i okolicy postanawia w niej uroczystie w sposób przedstawiony przez prelegenta ustosunkować się do sprawy coraz jaskrawszych objawów chęci odwetu ze strony sąsiada niemieckiego. Następnie odegrano przez reprezentacyjną orkiestrę Tow. Powstańców i Wojaków z Bydgoszczy — „Rotę”, podchwyconą z zapalem przez obywatelstwo.

Pod koniec delegat Z. O. K. Z. p. Ohler złożył serdeczne podziękowanie p. mec. Niemczykowi i p. burmistrzowi Wodniczakowi za wzorowe zorganizowanie wiecu oraz delegacjom, pocztom sztandarowym i całemu społeczeństwu, które tak licznym przybyciem dowiodło, że czuje, żyje i myśli duchem polskim.

## Były mąż b. cesarzowej niemieckiej jako atrakcja dancingu warszawskiego

Słynny eks-mąż ekscesarzowej Niemiec, Aleksander Zubkow, który po wielkim skandalu zmuszony był opuścić Niemcy i od dłuższego już czasu produkuje się w całym świecie jako tancerz i piosenkarz — zamierza w najbliższym czasie przybyć do Warszawy.

Angażuje go podobno jako atrakcję najpopularniejszą i najelegantszą dancingu stolicy.

## Pelplin

— Kurs dla kandydatów na organistów. Bisk. szkoła organistowska w Pelplinie urządziła od września r. b. począwszy dwuletni kurs dla kandydatów do stanu organistowskiego.

Warunki przyjęcia: Zgłaszający się na kurs powinien mieć dobry słuch, talent do muzyki, i dobry głos; powinien nadesłać własnoręcznie pisany życiorys, świadectwo moralności od miejscowego ks. proboszcza, metrykę chrztu, świadectwo szkolne, oraz świadectwo odbytej dwuletniej nauki u organisty, posiadającego kwalifikację klasy pierwszej, każdy kandydat musi posiadać własne harmonjum.

O przyjęciu na kurs rozstrzyga egzamin wstępny, który się odbędzie w czwartek, dnia 1 września r. b.

Zgłoszenia należy skierować do dyrekcji bisk. szkoły organistowskiej, ks. Jana Wiśniewskiego w Pelplinie.

## Hurtownia Towarowa

Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. GDYNIA-PORT, Magazyn Długotermin, nr. 5 tel. 1264, biuro i magazyn czynne od 8—15

Własny import kolonjałów. Wszelkie artykuły spożywcze krajowe. Komisowy skład zapalek Monopolu Zapalczanego. Ceny wybitnie korzystne. 218

## Smakosze

piją tylko

pиво

„Jubileuszowe”

z Browaru

Grudziądzkiego

W. Sommer i Ska

## Czy wiecie że...

— Jedna z czechosłowackich fabryk samolotów wyprodukowała aeroplan, którego cena sprzedaży nie przekracza 50.000 koron czeskich (ok. 13.000 zł.)

— Do lotu okrężnego naokoło Europy zapisało się 67 uczestników z 6 ciu państw. Lot będzie trwał od 21 do 27 sierpnia, a zapisy przyjmowane są jeszcze do 11 bm.

— Córka węgierskiego ministra finansów baronówna Blanka Koranyi, ukończyła roczny kurs w szkole zawodowej dla cukierników i otrzymała dyplom podmajstrzego.

— Czechosłowacja liczy 8000 ślepych obojga płci, w tej zaś liczbie znajduje się 600 ślepców — ofiar wojny.

— Były kanclerz Austrii ks. Seipel, nie pozostawił po sobie żadnego majątku, znalazł tylko złoty zegarek i kilka banknotów na sumę 300 szylingów.

— Sądy państwowe w Prusiech miały w roku 1931 procesów cywilnych do osądzenia aż 3207.662, co oznacza wzrost o 300 tys. spraw sądowych zgorą w porównaniu z rokiem 1930.



**Giełdy**

**Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 11 VIII 1932 r.

Tranzakcje Kupno

**WALUTY.**

Dolary St. Zjedn. —

**DEWIZY.**

Belgia . . . . . 123,86—123,55

Gdańsk . . . . . —

Holandja . . . . . 359,30—358,40

Kopenhaga . . . . . —

Londyn . . . . . —

Nowy York . . . . . 8,92—8,90

Paryż . . . . . 34,97—34,88

Nowy York telegr. . . . .	8,926—8,905
Włochy . . . . .	26,39—26,33
Sztokholm . . . . .	—
Szwajcaria . . . . .	173,95—173,52
Włochy . . . . .	—
Berlin (w obrotach nieofic.) . . . . .	212,30

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn 11 VIII 1932 r

Pszenica . . . . . —

żyto . . . . . 15,15—15,65

Jęczmień . . . . . —

„ browar. . . . . —

Owies . . . . . 14,50—15,00

Mąka żytnia . . . . .	37,00—39,00
„ 65% . . . . .	—
„ pszenna 65% . . . . .	—
Utręby żytnie . . . . .	9,75—10,75
„ pszenne . . . . .	10,75—11,75
Rzepak . . . . .	—
Seradela . . . . .	—
Lubin niebieski . . . . .	—
„ żółty . . . . .	—

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg

inne za 100 kg. z dnia 11 VIII 1932

Pszenica nowa . . . . . 212—214

Żyto nowe . . . . . 159—161

Jęczmień browar. . . . .	—
Jęczmień przem. pastewny . . . . .	158—170
Owies marchyjski . . . . .	—
Mąka pszenna . . . . .	28,50—32,50
Mąka żytnia 70% . . . . .	22,50—24,60
Utręby pszenne . . . . .	11,25—11,50
„ żytnie . . . . .	9,60—9,80
Groch Victoria . . . . .	—
Groch drobny jadalny . . . . .	14,00—17,00
Groch pastewny . . . . .	—
Peluszka . . . . .	16,00—18,00
Bób . . . . .	15,00—17,00
Wyka . . . . .	17,00—20,00
Lubin niebieski . . . . .	—
Lubin żółty . . . . .	—
Kuchy lniane . . . . .	10,30—10,50

**TORUN**

299 9 5626

**Wezwanie do składania ofert.**

Komenda Poligonu S. S. Art. w Podgórzu k. Torunia zamierza oddać w drodze przetargu ofertowego dzierżawę prawa zbiórki odpadków i resztek po pociskach na terenie poligonu w Podgórzu na przeciąg jednego roku.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 23 sierpnia 1932 r. o godz. 10-tej.

Warunki dzierżawy w Komendzie Poligonu.

(—) Kądziołka, major, Komendant Poligonu.

1530 32 5625

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 12 sierpnia 1932 o godz. 12 w poł. u spedytora Sadeckiego sprzedawcą będą najczęściej dającym za gotówkę: umywalkę, kanapę, zegar stojący, bufet, o godzinie 14 po poł.: przy ulicy Szczytnej 3 kompletne urządzenie restauracji, pianino i wiele innych przedmiotów.

Chrzanowski, komornik sądowy.

**BYDGOSZCZ**

1355 8 5633

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 13 sierpnia br. o godzinie 12,30 sprzedam za natychmiastową zapłatą przy ul. Śniadeckich 37 w ławie „Rawa” pianino marki „Sommerfeld”.

Wierzbicki, komornik sądowy.

1354 5633

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W dniu 13 sierpnia br. o godz. 12 w mej kancelarii przy ul. Poznańskiej 7 sprzedam za natychmiastową zapłatą: maszynę do pisania „Orzel”.

Wierzbicki, komornik sądowy.

1260 8 5634

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 13 sierpnia 32 r. sprzedam na składnicy firmy „Rawa” Śniadeckich 38 o godz. 14,00 za natychmiastową zapłatą: 1 Melanzer z 2 granitowymi walcami, 3 kotły koprowe do wyrobu cukierków (drażetek), 1 walcówkę z dwiema walcami, 1 transmisyję z zapędem 4-kotłowym i 6 podstaw, 1 motor elektr. 6 KM., 1 wentylator.

Kucharz, komornik sądowy.

1261 8 5635

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 13 sierpnia 32 r. o godz. 16 sprzedam na składnicy f-y „Rawa” Śniadeckich 38 za natychmiastową zapłatą: bufet, kredens, stół i 6 krzesel.

Kucharz, komornik sądowy.

1465 8 5636

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 13 sierpnia br. o godz. 12, sprzedam na składnicy f-y „Rawa” Śniadeckich 38 za natychmiastową zapłatą: jedną kompletną sypialnię — białą, 2 wózki ręczne, 4 tarki stolarskie, łóżko i 3 krzesła.

Kucharz, komornik sądowy.

1434 8 5637

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W dniu 13 sierpnia br. sprzedam najczęściej dającemu za gotówkę o godz. 10 przy Gdańskiej 4 st. n.: kasę żelazną, o godz. 11 przy Zamojskiego 8 st. n. toaletę i 2 nocne stoliki.

Stężycki, komornik sądowy.

1341 8 5638

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 13 sierpnia br. o godz. 9,30 przed południem sprzedam przy ul. Siemieradzkiego 3, najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: leżankę, stół.

M. Bertrand, komornik sądowy.

1340 8 5639

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W piątek dnia 12 sierpnia br. o godz. 11,30 przed poł. sprzedam przy ul. Promenada nr. 44-45 str. najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 biurka, szafę do akt, zegar ścienny, maszynę do pisania „Orzel”.

M. Bertrand, komornik sądowy.

1342 8 5641

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 13 sierpnia br. o godz. 10-tej przed poł. sprzedam przy ul. Hermana Frankiego nr. 7 m. 3 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: biurko, leżankę z nakryciem (w zielone pasy) 1 stół owalny.

M. Bertrand, komornik sądowy.

1314 8 5640

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 12 sierpnia br. o godz. 4-tej po południu sprzedam w Nowejwsi Wielkiej u p. Pomereninga najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: kredens orzechowy.

Kłóskowski, komornik sądowy.

**UFA — PALAST**  
Gdańsk, Elisabethkirchengass Nr. 2.  
Tel. 24600

**Jan Kiepura** światowej sławy tenor „Skali” Medjolańskiej w

**„Das Lied einer Nacht“**

z Frycem Schulzem, Magdą Schneider, Ottonem Wallborgiem, idą Wüst.

Pomysł i manuskrypt J. v. Cube i A. Joseph, Reżyser A. Litwak. Muzyka: M. Spoliansky — Cine-Allianz-Film Ufa. Promiennie śpiewnie unosi się cudny śpiew artysty z bożej łaski nad tym filmem. W świetnych, dźwięcznych, pięknych melodjach uwydatnia się czar sławnej sztuki śpiewu Jana Kiepury. Pokonywająco i porywająco płyna ton z ust jego. Jest to piękne objawienie, godzina uroczysta. Oprócz tego: **dotychczasowy program dźwiękowy i dźwiękowy tydzień Ufy.**

Bilety bezpłatne i stałe nie są ważne. Początek: w dni powszednie i niedzielę o godz. 4, 6,15 i 8,30. Bufet otwarty codziennie od godz. 3 1/2 do 10.

**ROWERY** ulica Poleska 20.  
B. Janicki, Bydgoszcz

Maszyny do szycia i gramofony, reperuje w najkrótszym czasie dobrze, tanio. Rowery nowe i używane, części zapasowe zawsze na składzie. 5632

**Wapno,** cement, kafle do pieców, oraz wszelkie inne materiały budowlane — hurtowo i detalicznie — po cenach konkurencyjnych poleca **M. CZUBEK I S-ka** w Poznaniu **Oddział w Toruniu** ul. Piernikarska róg Browarnej. 5620 Tel. 643.

**Pianino** mało używane marki „Seidler” tanio sprzedam. Ogł. dca można u p. Turostowskiego, Toruń, St. Rynek 14. 5361

**2 pokoje** umeblowane dla 2 Panów razem od 15. sierpnia do wynajęcia. Przedzamcze 18 I p. (Sieraszewska) 5630

**Zanim** kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzyć używane łóżka, stoły; szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patelony, siódła otcerskie przepisowe, elektro-luxy do odkurzania, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalognat, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen. „Okazjopol” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwóztu. 1460

**Uwaga!** Korzystne dla pp. właścicieli domów. — Obejmę wszelką pracę malarską, murarską i t. p. za posadę jako portier. Oferty do „Dnia Pomorskiego”. 5321

**Polska Żegluga Rzeczna „VISTULA”** Sp. z ogr. odp.

Celem umożliwienia zwiedzenia Ciechocinka oraz miłego wypoczynku na świeżym powietrzu **14-go i 15 sierpnia 1932 r.** uruchomione zostaną dodatkowe parostatki **na linii Toruń-Ciechocinek** a mianowicie: **z Torunia do Ciechocinka** o godzinie 6<sup>00</sup> 15<sup>00</sup> 18<sup>00</sup> **z Ciechocinka do Torunia** o godz. 11<sup>00</sup> 15<sup>00</sup> 21<sup>00</sup> **Między przystanią w Ciechocinku a Uzdrowskim kursują luksusowe autobusy.** Zbiorowe wycieczki korzystają ze znacznych ulg!

**ZAPOWIEDZ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) urzędnik kolejowy Stanisław Kruczkowski, zamieszkały w Gdańsku — Oliwa, Georgstrasse 23, syn emeryta kolejowego Mateusza Kruczkowskiego, zamieszkałego ostatnio w Bydgoszczy i żony jego Ludwiki z domu Leszczyńskiej ostatnio zamieszkałej w Bydgoszczy; 2) Anna Bykoska, urzędniczka bankowa zamieszkała w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 143, córka zmarłego Jakóba Bykoskiego i żony jego Marii z domu Guzek, zamieszkałej ostatnio w Bydgoszczy chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i Gdańsku. Bydgoszcz, dnia 9 sierpnia 1932 r. Urzędnik Stanu Cywilnego: (—) Piechowiak.

**Z prawami szkół państwowych 5595**  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
**G. Winiogrodzkiego w Wajherowie**  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-jej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

**Dom miejski**  
przy głównej ulicy z centr. ogrzew. i wodoc. nadający się na urządzenie hotelu, restauracji i składu kolonial. wydzierżawi  
**Magistrat m. Skarzewy Pom.**  
Oferty z podaniem rocznego czynszu złożyć do dnia 25-go sierpnia b. r. 5597

**SZKŁO**  
okienne, katedralne, surowe, ornamentowe, drutowe, kit szklarski poleca  
**szklarnia K. Lesiński**  
Gdynia, Sienkiewicza  
**Szklenie will i domów**

**Smakosze** pija  
**KAWĘ** tylko z Nowoczesnej Palarni Kawy **B. Araczewski** Toruń, Chelmińska przy Ryнку.

**Nowe śledzie** połów lipcowy, tuste i smaczne poleca **Jan Gerszewski**

**Kawa Herbata Kakao** Wina krajowe w najlepszym gatunku najniższe ceny 5603 **B. Araczewski** TORUŃ Chelmińska przy Ryнку

**Korespondent-** językoznawca poszukuje zaręczenia, przyjmie kondycję. Glatzel Toruń, Rabińska 22. 5569

**REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO**

**Pokój** słoneczny umebl. od 1. 9. do wynajęcia. Toruń, Nowy Rynek 1. III p. lewo. [5568

W piątek dnia 12 bm. o godz. 20-tej **„Szczęście od Jura”** Komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego. Ceny do połowy niższe.

**Materace, poduszki, leżanki, Kanapy i tapczany** najkorzystniej wprost z wytwórni firmy

W sobotę, dnia 13 b.m. o godz. 20-tej **Jedyny występ Leona Warwicza** Leg. zniżk. 25 proc.

**„MATERAC” Gnieźnieński** Lokal handlowy TORUŃ, Ryn. Nowom. I naprz. kośc. Św. Jakóba

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 16-tej **„Krusz” Lesz. czarna”** Operetka w 3 aktach J. Jarno Ceny zniżone.

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 20-tej **„R. Golotta”** Opera w 4 aktach Verdi’ego Leg. zniżk. 25 proc.



Selegramy

## Z ostatniej chwili

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji  
w ocenie pracy paryskiej

Organ radykalny „La Republique“ występuje ostro przeciwko glosom wypowiadającym zastrzeżenia o polsko-sowieckim pakcie o nieagresji. Można powiedzieć — pisze dziennik — że dla całej tej prasy jedynym pragnieniem było nie tylko, aby Polska stała się karabinem u nóg naprzeciw Sowietów, lecz również, ażeby wrogie nastroje między temi dwoma rządami trwał nadal, w oczekiwaniu stanu wojny. Dzienniki, występujące przeciwko paktowi o nieagresji, pragną, ażeby pozostano przy systemie, zaleconym przez Clemenceau, t. j. metodzie „druku kolczastego“. Fakt, że „tretdowaty“ nie jest już całkowicie izolowany, że Polska mogła porozumieć się z nim, napelnia ich grozą i gniewem.

Z kolei autor stwierdza, że Polska nie spełniła żadnego błędu i nie wywołała bynajmniej niezadowolenia w Paryżu. Życzeniem Paryża było, konstatuje autor, ażeby Polska

podpisała pakt o nieagresji z Sowietami. Paryż byłby szczęśliwy, gdyby stosunki handlowe między Polską a Rosją Sowiecką zostały przywrócone, gdyż zdaje on sobie sprawę z tego, iż w ten sposób popiera się interesy obu narodów; jeżeliby zaś mówiło się tylko o Polakach, to wystarczy wspomnieć np. o przemysle łódzkim, którego aparat nastawiony był i

jest na eksport do Rosji.

W każdym razie należy powtórzyć Polsce — kończy autor — iż Francja będzie zawsze zadolowana, widząc tego rodzaju gesty, jak podpisanie aktów, które zapewnią pokój na wschodzie Europy. To samo Francja mogłaby powtórzyć pod adresem Rumunii. Czasy drutów kolczastych minęły.

Hasła hitlerowców gdańskich  
w teorii i praktyce

## „Nie kupujcie u Żydów i Polaków“

Hitlerowcy gdańscy zawsze jeszcze głoszą hasło „Nie kupujcie u Żydów i Polaków“. — Oficjalny organ tej partii „Der Vorposten“ w każdym wydaniu zamieszcza jakieś odezwy bojkotowe. Jeżeli jednak chodzi o własną kieszeń, zasady te przestają obowiązywać. „Danziger Volksstimme“ donosi, że HITLEROWCY ZAKUPUJĄ OBUWIE I BUTY W WIEK SZYCH ILOŚCIACH W POLSCE. Pismo socjalistyczne wymienia nawet polsko-żydowskie firmy „Wanderer“ z Krakowa, „Fremde“ z

Warszawy, Appel z Warszawy, Rosenbaum z Warszawy i Kanetki z Włocławka. Nawet przywódca hitlerowców Greiser podobno kupił samochód za pośrednictwem żydowskim.

Najciekawszym jednak jest fakt, że gdańscy hitlerowcy zamawiają i kupują większe ilości odznak hitlerowskich ze swastyką w polsko-żydowskiej firmie Jablonski w Poznaniu. Fakt ten stwierdzony został 9 sierpnia przy rewizji policyjnej w Poznaniu.

Opłaty pocztowe  
zmaleją

(o) Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.). Minister Poczt i Telegrafów podpisał rozporządzenie o obniżeniu opłat za przesyłki pocztowe „druków“. Nadawcy, wysyłający ponad 100 egzemplarzy, korzystając będą z ulgi w wysokości 40 proc. dotychczasowej taryfy, ponad 500 egz. z 50 proc. obniżki, ponad 1000 egz. z 60 proc. obniżki.

Ministerstwo rozważa również sprawę obniżenia opłat za listy i karty korespondencyjne, poczta polska bowiem jest najdroższą pocztą w Europie, co spowodowało znaczny spadek w ruchu pocztowym.

Jak się dowiadujemy, zamierza Ministerstwo powrócić do opłat, jakie obowiązywały przed ostatnią podwyżką, w wysokości 25 gr. za list i 15 gr. za pocztówkę. Decyzja ma zapadnąć jesienią.

Kombatanci fińscy  
na Zjeździe Legionistów  
w Gdyni

Helsingfors, 12. 8. (PAT.) W tegorocznym zjeździe Związku Leg. w Gdyni wezmą udział m. in. delegaci fińskiego związku byłych kombatantów walk wolnościowych Rintamamiesliitto. W skład delegacji wchodzi przewodniczący związku sędzia Toivo Horelli, i członek zarządu inż. Dahlstroem. Goście fińscy przyjadą w piątek do Warszawy.

## Kto wygrał?

Warszawa, 12. 8. (PAT.) Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 4. klasy 25 Loterii Państwowej wygrana w sumie 60.000 zł. padła na Nr. 118.561.

Więści z Los Angeles  
Polscy lekkoatleci opuścili  
Los Angeles

W dniu wczorajszym polska reprezentacja lekkoatletyczna opuściła Los Angeles. Nasi lekkoatleci startują dnia 18 sierpnia w Chicago, dn. 21 w Cleveland, a następnie w Nowym Jorku.

## Ósemka angielska pokonana!

Wielkie zdumienie wywołała w Los Angeles klęska angielskiej ósemki. Anglicy wystawili najlepszą swoją ósemkę, t. j. reprezentację Cambridge. Mimo to pomiędzy nimi a drużyną włoską zaznaczyła się różnica klasy. Włosi nie byli nawet poważnie zagrożeni, podczas biegu. Klęska ta niewątpliwie bardzo bolesna dla prestiegu Anglii jest przedmiotem wielu komentarzy.

Zmierza prawa  
w Niemczech  
Pierwsze sądy doraźne

Berlin, 12. 8. (PAT.) Prasa w dalszym ciągu notuje szereg krwawych wypadków w różnych stronach Niemiec. W pobliżu Lubeki dokonano zamachu bombowego na budynek spółdzielni. Na Śląsku ośrodkiem aktów terrorystycznych były w ubiegłą noc okolice Zgorzelic. W licznych miejscowościach urządzono zamachy na magazyny, spółdzielnie i mieszkania działaczy lewicowych. W Zielonej Górze rzucono bombę na sekretarza związków zawodowych — W prowincji Kreutzburg ponownie zaatakowano granatami dom dwóch obywateli. W Koenigstetten wzbudzony tłum zaatakował kamieniami narodowego socjalistę Neumana, który przedwczoraj ciężko zranił jednego z robotników. W Kuckstein nieznanymi sprawcami dokonali włamania do składu materiałów wybuchowych i zrabowali większą ilość materiałów.

Berlin, 12. 8. (PAT.) Z Opola donoszą, że policja dokonała aresztowania 10 szturmowców hitlerowskich pod zarzutem udziału w morderstwie politycznym, dokonaniem w Potempie na osobie robotnika Pieczuchy. Wszyscy będą odpowiadali za to przed sądem doraźnym w Gliwicach jako oskarżeni o morderstwo. Stwierdzono, że ta sama bojówka przygotowywała szereg innych zamachów.

Międzynarodowe zawody  
luczne rozpoczęły się wczoraj  
w Warszawie

Warszawa, 12. 8. (PAT.) Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie drugich międzynarodowych zawodów lucznych.

Otwarcia dokonał przewodniczący komitetu organizacyjnego komendant główny Związku Strzeleckiego ppłk. dypl. Rusin, który wygłosił również piękne powitalne przemówienie. Powitał gości zagranicznych imieniem polskiego Związku Luczniczego major Fularski. Następnie orkiestra 36 p. p. odegrała kolejno hymny narodowe państw, biorących udział w zawodach, a więc Polski, Belgii, Czechosłowacji, Anglii, Francji, Szwecji i Estonii, poczem nastąpiło podnoszenie na maszt chorągwi poszczególnych narodów.

Po uroczystym otwarciu przedstawiciele p. Prezydenta Rzplitej, rządu i każdego z państw oddali strzały honorowe. W imieniu p. Prezydenta Rzplitej strzał honorowy oddała mistrzyni Polski Kurkowska-Spychajowa, w imieniu p. ministra spraw zagran. strzał honorowy oddał p. Lotocki. Po otwarciu zawodów rozpoczęło się strzelanie próbne o nagrody. Świetną formą wykazała się drużyna lucznicza Anglii. Jutro odbędą się strzelania o odznakę.

Kontrtorpedowiec „Burza“  
przybędzie do Gdyni

Z okazji przyjazdu polskiego statku szkolnego „Iskra“, prefekt morski w Cherbourg wydał obiad na cześć przybyłych na statku oficerów marynarki i kadetów. W czasie obiadu wznoszono toasty za zdrowie Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i Pre-

zydenta Lebruna.

Następnego dnia zaciągnięta została flaga polska na kontrtorpedowcu polskim „Burza“. W najbliższych dniach „Burza“ odpłynie do Gdyni.

Nasi szermierze wchodzi do finału  
po zwycięstwie nad Meksykiem i Danją

Los Angeles, 12. 8. (PAT.) W środę rozpoczął się tu szermierczy turniej olimpijski na szable. W pierwszej grupie polscy szermierze odnieśli świetne zwycięstwo, bijąc zarówno Meksykanów i Duńczyków. Polska dzięki temu zwycięstwu wchodzi do finału bez względu na wynik spotkania z Węgrami. Do finału bez walki weszły drużyny Stanów Zjedn. i Włoch.

W pierwszym meczu z Meksykiem walczyli po stronie polskiej Friedrich, Suski, Segda i Dobrowolski. Meksyk był bardzo słabym prze-

ciwnikiem i mecz przegrał 10:2. Friedrich zdobył trzy zwycięstwa. Również po trzy zwycięstwa odnieśli Segda i Dobrowolski. Stosunek tuchów wynosi 64:51 na naszą korzyść. Mecz z Danją zakończył się zwycięstwem Polaków 9:5. Walczyli Friedrich, Segda, Lubicz i Papee. Papee odniósł trzy zwycięstwa. Friedrich również odniósł trzy zwycięstwa, Segda dwa, Lubicz jedno. Stosunek tuchów 62:45 na naszą korzyść. Węgrzy dotychczas rozegrali jedno spotkanie z Meksykiem, bijąc go 14:2.

Stany Zjedn. w kleszczach kryzysu  
Kilka cyfr i przykładów

Fala kryzysu, jaka ogarnęła Stany Zjedn., olbrzymi wyłom i spustoszenie przyniosła z sobą w t. zw. dobrobycie amerykańskim. Wystarczy zanotować kilka cyfr i kilka przykładów, aby w przybliżeniu ocenić rozmiary pochochu kryzysu za oceanem.

Przemysł stalowy Ameryki zmniejszył swą produkcję do jednej czwartej, naftowy do 60 procentów, miedziany do 20. Najgorzej przedstawia się położenie na Wall Street, gdzie obroty spadły do jednej dziesiątej w stosunku do stanu z przed paru lat, gdzie przerzedzono personel i poczyniono inne drastyczne redukcje. Na Wall Street odbija się teraz gniew publiczności, która drogą zapłaciła za „frycówkę“, jaką urządzili jej ci, co spekulowali na łatwości ludzkiej i chęci łatwych zarobków. Nawet najpoważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe nie są w stanie skłonić prywatnych kapitalistów do kupna wydawanych przez siebie obligacji. Żaden bank nie chce podjąć się emisji papierów miast amerykań-

skich. Bankom samym zresztą z pomocą musiał w wielu wypadkach pośpieszyć rząd.

W roku 1929 wartość papierów notowanych na giełdzie, wynosiła prawie 76 i pół miljarda dolarów, dziś dochodzi zaledwie do ćwierci miljarda, pomimo, że liczba notowań akcji zwiększyła się o 75 procent. Z początkiem r. 1931 było na giełdzie o 60 firm maklerskich mniej, niż w r. 1929, a klęska dotknęła jeszcze w większej mierze luksusowe biura finansowe na przedmieściach i prowincji.

O nędzy amerykańskiej, gigantycznych rozmiarów, jak wszystko, co amerykańskie, pisze niezwykle ciekawie w swojej najnowszej książce „Ameryka, upadek z dosytu“ reporter A. E. Johann.

Nigdzie, według niego, nie spotyka się tyle nędzy, głodu, zepsucia i rozpacz, nigdzie tyle żebractwa, co w zaułkach dzielnic ubogich w Los Angeles. Na dworcach w szopach czekają meksykańscy robotnicy sezonowi na od-

stawienie etapu do domu. Przybyli na żniwa bawelny lub owoców, ale podaż miejscowych rąk jest tak wielka, ceny tak niskie, że robotnicy ci wracają z kwitkiem do domu.

Bezrobotni są szczęśliwi, gdy uda im się dostać kartę wstępu do „Kawiarni Hoovera“. Tak nazywają owe kuchnie dla biednych, w których, stojąc godzinami w ogonku, można w końcu dwa razy dziennie otrzymać ciepły posiłek. Wieczorami na ciemnych rogach ulic przygrywa im kiepska, lecz zato bezpłatna muzyka Armii Zbawienia. Dziwna, że najgorzej prowadzi się starym. Ameryka uważa, że młodemu trzeba jeszcze dać możliwość i szansę; stary jest z góry skazany na nędzę.

Prywatne miłosierdzie jest niewystarczające. Pomimo to opinia publiczna domaga się ofiar od każdego, kto może je ponieść. Lecz i zamożni i milionerzy liczą się z groszem.

Słowem, czasy, które nastąpiły w Stan. Zjednoczonych są ponad wyobrażenie na miarę naszych stosunków smutne i ciężkie.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właścicieli sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszyński Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann.  
Gdańsk. Kassabischer Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawatowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawcą: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,  
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,  
„Dzień Kujawski“  
Nakładem i czeionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pism-  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł